DZIŚ w numerze m. in.: ■ Problemy adiunktów ■ Zawierzyła po raz ostatni ■ W Krakowie — udana operacja przeszczepienia serca! ■ Zatonął grecki statek wycieczkowy

ROK XLIV
Nr 249 (13526)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

Nr indeksu 35005 PL ISSN 0137-9089

KRAKÓW
Poniedziałek, 24 X 1988
Cena 15 zł

Oświadczenie rzecznika rządu Jerzego Urbana:

Chcemy jak najszybciej rozpocząć obrady okrągłego stołu

WARSZAWA (PAP). Rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkał się 22 bm. z grupą dziennikarzy krajowych i zagranicznych, którzy zwracali się telefonicznie z pytaniami o przebieg przygotowań do okrągłego stołu. Minister Urban przekazał w tej sprawie na spotkaniu następujące oświadczenie:

Część zachodniej prasy suguruje, że władze polskie usiłują odwlekać rozpoczęcie obrad przy okrągłym stole, lub też w ogóle doprowadzić do ich poniechania. Na przykład 20 października agencja Reutera przytoczyła słowa Lecha Wałęsy, że rząd być może usiłuje wycofać się z rozmów, że władze, chciałyby „zerwać rozmowy i obarczyć za to drugą stronę. Nie wiem czy tak jest w tym wypadku, ale na to wygląda..."

Oświadczam, że od początku pragnęliśmy i nadal pragniemy usiąść do okrągłego stołu jak najrychlej. Okrągły stół to nasza, a nie kogokolwiek innego inicjatywa ogłoszona przez generała Czesława Kiszczaka.

Proponowaliśmy w rozmowie gen. Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą, aby okrągły stół przystąpił do pracy w pierwszych dniach października. Na prośbę Lecha Wałęsy określony został orientacyjny termin późniejszy: połowa października, potem doprecyzowany na 17 tego miesiąca. Następnie w związku z sugestią czynników kościelnych przełożony został początek obrad, ponieważ osobistości kościelne mające uczestniczyć w okrągłym stole 24 października wieczorem wracają do Polski z Rzymu.

Przed zebraniem okrągłego stołu potrzebne są różnorodne uzgodnienia dotyczące jego przebiegu, gdyż nie chcemy decydować jednostronnie. Są to różne sprawy: kto zaprasza, gdzie odbywa się okrągły stół, ile będzie zespołów

(Dokończenie na str 4)

PRON za dialogiem i porozumieniem się Polaków

Poczucie realizmu i umiaru powinno wziąć górę nad emocjami i uprzedzeniami

WARSZAWA (PAP). 22 bm. obradowało Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON. Po omówieniu sytuacji społeczno-politycznej w kraju stwierdzono, że ruch od swego zarania opowiadał się za dialogiem i porozumiewaniem się Polaków, za przenoszeniem konfliktów i sporów z ulicy, z zakładu pracy na forum instytucjonalne. Dlatego też PRON dążąc do poszerzania płaszczyzny porozumienia narodowego w pełni popiera podjęte próby pozyskania i włączenia do tego procesu środowisk, grup i osobistości, stojących dotychczas na uboczu, bądź zaliczających się do opozycji. Trzeba rozmawiać z każdym, którego działalność nie godzi w nadrzędne racje socjalistycznego państwa. Trzeba szukać dobrych rozwiązań dla Polski, dla uzdrowienia życia publicznego i gospodarczego. I choć wiele jest w naszym społeczeństwie nieufności, poczucie realizmu i umiaru powinno wziąć górę nad emocjami i uprzedzeniami.

Dobiegają końca przygotowania do oczekiwanych z wielką nadzieją obrad okrągłego stołu. Obrad, które mają się toczyć w myśl 2 uzgodnionych zasad: bez warunków wstępnych i bez jakiegokolwiek ograniczania tematów. Napawają więc troską — stwierdzono — próby zdominowania tych przygotowań przez partykularne interesy oraz przesądzanie wyników rozmów przed ich rozpoczęciem.

Prezydium KW RK PRON wyraża nadzieję, że przy okrągłym stole zasiądą ludzie, których — choć wiele dzieli — łączy nadrzędne dobro oraz poszanowanie realiów ustrojowych i obo-

(Dokończenie na str 4)

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnowie

Reformom może podołać tylko partia zreformowana

(Inf. wł.) W sobotę, w Tarnowie, odbyła się pierwsza część plenarnych obrad KW PZPR poświęconych problemom wdrażania reformy gospodarczej w obecnych warunkach, podczas których próbuje się określić skuteczne sposoby realizacji uchwał VI, VII i VIII Plenum KC PZPR w odniesieniu do gospodarki województwa.

Na główną część obrad złożył się referat egzekutywy KW PZPR wygłoszony przez sekretarza **Edwarda Gajka**. Pokrótce scharakteryzował on obecny stan gospodarki Tarnowskiego, zwracając uwagę na występujące tam korzystne zjawiska i szkodliwe tendencje. Uwagi na ten temat zamykają się stwierdzeniem, że o ile wkroczenie gospodarki w drugi etap reformy było przyjmowane przez załogi zakładów pracy z nadzieją, to po 9 miesiącach wyraźnie dominują negatywne oceny realizacji tego etapu.

Najwięcej uwagi mówca poświęcił politycznej roli i inspiratorskim działaniom partii w

(Dokończenie na str 2)

Spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z Qiao Shi

Ożywienie kontaktów z Chinami

WARSZAWA (PAP). 22 bm. I sekretarz KC PZPR **Wojciech Jaruzelski** przyjął delegację przyjaźni KC KPCh na czele z członkiem Stałego Komitetu BP, sekretarzem KC KPCh, sekretarzem Centralnej Komisji Kontroli Dyscypliny Partyjnej KPCh — Qiao Shi. W dniach 18—22 października br. delegacja przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR.

W trakcie rozmowy, która przebiegała w przyjacielskiej atmosferze W. Jaruzelski i Qiao Shi poinformowali się wzajemnie o sytuacji w Polsce i Chinach w świetle realizacji uchwał X zjazdu PZPR i XIII zjazdu KPCh ze szczególnym uwzględnieniem problemów wynikających z reformowania gospodarki i procesów demokratyzacji życia społeczno-politycznego. Omówili stan współpracy między partiami oraz jej znacznie dla dalszego rozwoju stosunków pomiędzy PRL i ChRL. Wymienili także poglądy na najważniejsze problemy międzynarodowe podkreślając konieczność współdziałania na rzecz pokoju i odprężenia, rozbrojenia i politycznego rozwiązania konfliktów regionalnych.

W Jaruzelski i Qiao Shi wyrazili wolę dalszego rozwoju współpracy między obu partiami służącej dobrze zacieśnianiu przyjacielskich stosunków dwustronnych dwu państw i narodów.

Wczoraj Qiao Shi zakończył wizytę w Polsce.

Wypowiedź M. Gorbaczowa dla „Spiegla"

„Na naszej socjalistycznej drodze zdarzały się błędy i deformacje"

Aby je usunąć potrzebna demokratyzacja i jawność

MOSKWA (PAP). „Największym dotychczas sukcesem przebudowy jest jakościowo nowy stan ducha naszego społeczeństwa, nowy stan moralności" — powiedział M. Gorbaczow w wywiadzie dla dziennikarzy „Spiegla", z którymi spotkał się 19 bm. w Komitecie Centralnym KPZR w Moskwie. „Na naszej socjalistycznej drodze zdarzały się błędy, potknięcia i deformacje. Aby je przezwyciężyć należy wprowadzić szerszą demokratyzację, jawność, otwartość. Trzeba też przebudować mechanizm polityczny, bo bez tego nie można dokonać zmian. Mamy wiele trudności — stwierdził sekretarz generalny KC KPZR — w dodatku nie wszystkie zostały jeszcze ujawnione, ale wiemy jedno — dokonaliśmy prawidłowego wyboru".

Wicepremier I. Sekuła w Moskwie

Rozmowy gospodarcze Polska – ZSRR

MOSKWA (PAP). 22 bm. odbyły się w Moskwie rozmowy wiceprezesa Rady Ministrów PRL Ireneusza Sekuły z pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR Jurijem Maslukowem. Przyjęto szereg ustaleń i uzgodniono tryb postępowania w realizacji problemów gospodarczych które stanowiły przedmiot współpracy gospodarczej.

W toku rozmów przedyskutowano i podjęto odpowiednie decyzje w zakresie aktualnych problemów handlu zagranicznego i rozmów premierów obu naszych krajów – M. F. Rakowskiego i N Ryżkowa.

I Sekuła przeprowadził też rozmowy z wicepremierem rządu ZSRR Nikołajem Tałyzinem. Omówiono wiele bieżących problemów z zakresu współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR

Przed obradami parlamentu palestyńskiego

Nadzwyczajny szczyt w Akabie

KAIR (PAP). W sobotę doszło do niespodziewanego spotkania na szczycie króla Jordanii **Husajna**, prezydenta Egiptu **Hosni Mubaraka** i przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny **Jasera Arafata**. Rozmowy przy drzwiach zamkniętych toczyły się w jordańskim porcie Akaba.

Zachodnie agencje prasowe, opierając się na różnych źródłach, w tym na wypowiedziach samego Arafata, piszą, że głównym tematem rozmów na szczycie była koordynacja poczynań między OWP i Jordanią w nowej sytuacji powstałej po zrzeczeniu się 31 lipca przez Jordanię wszelkich praw do Zachodniego Brzegu i odpowiedzialności za ten obszar okupowany przez Izrael. Obecność prezydenta Mubaraka jest natomiast dowodem roli mediatora pełnionej przez Egipt w jordańsko-pale-

(Dokończenie na str. 2)

Helmut Kohl o stosunkach z ZSRR

Dziś kanclerz RFN udaje się do Moskwy

MOSKWA (PAP). — „My tutaj w Republice Federalnej Niemiec uważamy Związek Radziecki za ważnego sąsiada na Wschodzie" — powiedział w wywiadzie dla dziennika telewizji moskiewskiej Wremia H. Kohl, który dziś rozpoczyna oficjalną wizytę w ZSRR. Sekretarz generalny Michaił Gorbaczow i ja w czasie wzajemnej wymiany listów wyraziliśmy wolę rozpoczęcia nowego rozdziału w dziejach stosunków między naszymi krajami.

W wywiadzie dla „Spiegla" — M. Gorbaczow — ustosunkowując się do zbliżającego się spotkania z Helmutem Kohlem — powiedział, że w czasie jego trwania obydwaj politycy będą się starali spojrzeć na siebie ni k byli wrogowie lub dwaj potencjalni przeciwnicy, a jak partnerzy i potencjalni przyjaciele. Wyraził nadzieję, że wizyta kanclerza RFN w ZSRR stanie się ważnym etapem w stosunkach obu krajów.

Propozycja budowy pomnika ofiar stalinizmu

Ruch na rzecz przebudowy na Litwie

WILNO (PAP). Ponad tysiąc delegatów, działaczy partyjnych i państwowych Litwy, a także licznych gości z innych republik radzieckich zgromadził zjazd założycielski ruchu na rzecz przebudowy, który obradował przez dwa dni w Wilnie.

Litewski ruch na rzecz przebudowy był dotychczas nieformalną organizacją społeczną, która powstała wiosna br. Jej celem jest udzielanie poparcia procesom odnowy dokonującej się obecnie w Kraju Rad wspie-

(Dokończenie na str 2)

Już w księgarniach

Biografia Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA (PAP). Nakładem „Czytelnika", w 50 tysiącach egzemplarzy ukazała się biografia Józefa Piłsudskiego autorstwa prof. Andrzeja Garlickiego. Mimo wysokiej ceny — 2700 zł — pozycja ta ma wszelkie podstawy ku temu, aby stać się bestsellerem na polskim rynku księgarskim.

Biografia J. Piłsudskiego w pierwszej wersji — jak pisze we wstępie prof. Garlicki — była gotowa już w 1972 r. Jednakże na skutek różnych decyzji nie ujrzała światła dziennego. Sylwetka Piłsudskiego została zaprezentowana we wcześniejszych pracach A. Garlickiego: „U źródeł obozu belwederskiego", „Przewrót majowy", „Od maja do Września" i „Od Września do maja".

Obecna praca — stwierdza we wstępie do biografii jej autor — to powrót do pierwotnej, sprzed blisko 20 lat, koncepcji przedstawienia biografii Józefa Piłsudskiego. Podstawę jej stanowią wyżej wspomniane książki. W znacznej mierze jest ona ich powtórzeniem. Ale równocześnie — zauważa autor — stanowi całość odmienną. Jest też całkowicie różna od maszynopisu któremu nie dane było ukazać się w całości. W ciągu owych kilkunastu lat znacznie bowiem rozszerzyła się baza źródłowa, powstało wiele artykułów, opracowań i monografii. Wiele hipotez uzyskało dokumentację, inne zostały podważone przez rozwój badań.

ROZMOWA „DZIENNIKA"

Co siać co sadzić?

Jesień to okres sadzenia drzew i krzewów. Co oferuje ogrodnikom i działkowcom Pańska firma? — pytam **STANISŁAWA CEBULEWSKIEGO**, dyrektora Przedsiębiorstwa Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Krakowie.

— Zajmujemy się kontraktacją i sprzedażą materiału szkółkarskiego, nasion warzyw i kwiatów oraz roślin cebulowych i bylin dla dużych odbiorców jak spółdzielnie ogrodnicze, przedsiębiorstwa Igloopolu, Fruktopolu, „Samopomocy Chłopskiej". Sprzedajemy też nasze produkty na eksport.

Prowadzimy również — chociaż w niewielkim wymiarze, handel detaliczny. Dysponujemy drzewami i krzewami owocowymi oraz szerokim asortymentem sadzonek roślin ozdobnych, które oferujemy dla działkowców i ogrodników. Zachecam do odwiedzenia dobrze znanego krakowianom punktu sprzedaży przy ul. Rydla 55, ale także do agencyjnych placówek przy ul. Pstrowskiego 33, w Prusach koło Kocmyrzowa, oraz po raz pierwszy w tym roku do punktu, który prowadzi Alina Sosnowska przy ul. Zarudawie 19.

— Czy wysokie ceny materiału szkółkarskiego nie hamują popytu?

— Cen rzeczywiście nie można nazwać przystępnymi, ale wynikają one z ogromnego wzrostu kosztów produkcji. W dwóch ostatnich latach wzrosły najbardziej ceny na drzewka jabłoni. Są one nadal bardzo poszukiwane, gdyż produkcja nie pokrywa na razie potrzeb spotęgowanych stratami, jakie spowodowała w sadach ostra zima przed dwoma laty. Za mało jest wiśni, malin i krzewów aronii. Ta ostatnia

(Dokończenie na str. 4)

Ponad dobę po transplantacji – pacjent czuje się dobrze!

Pierwsza w Krakowie operacja przeszczepienia serca

(Obsł. wł.) W nocy z piątku na sobotę, z 21 na 22 bm. w Klinice Chirurgicznej Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii AM w Krakowie dokonano pierwszej w Krakowie operacji przeszczepienia serca. Pacjentem był 48-letni mieszkaniec Poznania, cierpiący na schorzenie nie dające mu żadnych szans przeżycia. Od dawna był już zdiagnozowany, czekał tylko na dawcę. Trudno nawet powiedzieć, by czekał. Gdyby nie zoperowano go natychmiast, nie miałby żadnych szans przetrwania.

W piątek, 21. bm., w godzinach południowych, lekarze Instytutu Kardiologii AM otrzymali sygnał od lekarzy neurotraumatologii z ul. Botanicznej, że jest 30-letni pacjent z objawami śmierci mózgowej, który mógłby stać się dawcą serca. Dzięki natychmiastowej reakcji, dzięki życzliwej i bardzo ludzkiej postawie rodziny umierającego człowieka, inny człowiek otrzymał szanse na przeżycie. 48-letniego pacjenta z Poznania przewieziono natychmiast do Krakowa helikopterem, gdzie czekały już dwa zespoły operacyjne: implantacyjny i transplantacyjny. Operacja, która rozpoczęła się w nocy z piątku na sobotę, trwała 4 i pół godziny. Zakończyła się o 4.45 w sobotni ranek.

Lekarze, z którymi rozmawiałam, są zadowoleni z jej przebiegu. Operacja przeszła sprawnie. Przeprowadzona została przez zespół lekarzy kierowany przez prof. Antoniego Dziatkowiaka.

Wczoraj pacjent czuł się bardzo dobrze. O godz. 8.30 rano siadał na łóżku i rozmawiał. O godz. 15 lekarz dyżurny zezwolił na podanie mu biszkoptów. O godz. 20 pacjent narzekał na brak prasy..

ELŻBIETA BOREK

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

STROJE I BIŻUTERIA PANI PREZES ZA PIENIĄDZE TV

Prezes hiszpańskiej telewizji, pani Pilar Miro (powołana na to stanowisko dwa lata temu, z zawodu reżyser filmowy) ubierała się — z drogą biżuterią włącznie — na koszt tej państwowej instytucji. Specjalna kontrola wykazała w tych dniach, że pani Miro w 1987 r. wydawała na wytworne stroje oraz biżuterię przeciętnie po 127 tys. peset co miesiąc (co było wówczas równowartością tysiąca dolarów). Pilar Miro przyznała przed parlamentarną komisją, że obciążała rachunki za swą garderobę, galanterię skórzaną, pierścionki, kolczyki itp. konto telewizji i wyraziła gotowość zwrotu uzyskanych tym sposobem przedmiotów lub oddania pobranych na ten cel państwowych pieniędzy. Jednak rada administracyjna radiofonii i telewizji wypowiedziała się za usunięciem p. Miro z tej funkcji. Zarzuca się jej też wydawanie na koszt tv obiadów i kolacji dla różnych osób, bez należytego uzasadnienia. Rachunki restauracyjne za te przyjęcia opłacone przez tv przekraczają 3 miliony peset.

KLERYCY W ARMII WĘGIERSKIEJ

W armii węgierskiej odbywają służbę wojskową również klerycy. Po tegorocznym jesiennym poborze rozpoczęło ją 80 spośród nich. Po rocznym szkoleniu będą mogli rozpocząć studia teologiczne, tak jak każdy młody człowiek, który zdał wcześniej egzamin wstępny do szkoły wyższej. Ci, którym nie uda się zdobyć indeksu, powoływani są do wojska na półtora roku. W wywiadzie dla dziennika „Magyar Nemzet" kierownik wydziału prasy ministerstwa obrony narodowej powiedział, że ci, którzy zamierzają studiować teologię, uzyskują w wojsku różne ulgi: odbywają szkolenie razem — zgrupowani w dwóch koszarach, skompletowano tam dla nich biblioteki z książkami o tematyce religijnej. Wojsko prenumeruje dla nich pisma wydawane przez różne kościoły działające na Węgrzech.

BOGATY ŁUP CELNIKÓW

W ciągu 8 miesięcy br. indyjscy celnicy zarekwirowali 3200 kg złota, wartości miliarda rupii. Jest to 2-krotnie więcej — niż wynosi roczne wydobycie złota w Indiach. Prawie każdego dnia w portach lotniczych i morskich zatrzymywane są osoby usiłujące przemycić złoto, narkotyki, sprzęt elektroniczny i inne towary. Niedawno w indyjskim samolocie pasażerskim, odbywającym lot z Singapuru do Madrasu, znaleziono 833 sztabek złota o łącznej wadze 97 kg, które ukryto w toalecie. W Indiach prowadzona jest na wielką skalę walka z kontrabandą.

ZAKAZ MIŁOSNYCH ZWIĄZKÓW

Angielskojęzyczny chiński dziennik „China Daily" informuje, że chińska młodzież, w coraz młodszym wieku przeżywająca pierwsze związki miłosne, napotyka surowe zakazy tak ze strony władz szkolnych, jak i rodziców. Lekarz pracujący w jednej z pekińskich szkół twierdzi, że obecnie wśród młodego pokolenia Chińczyków pierwsze związki uczuciowe pojawiają się już w wieku 12—14 lat, a zmiany w fizjologii i psychologii, poprzedzające wiek dorosły, przypadają średnio o dwa-trzy lata wcześniej niż w poprzednich pokoleniach. Młodzi Chińczycy obecnie są wychowywani w społeczeństwie o wiele bardziej otwartym niż w przeszłości. Jednak presja społeczna i liczne przypadki publicznego piętnowania zakochanych nastolatków są przyczyną wielu prób samobójczych, ucieczek z domu, a nawet z rodzinnego miasta.

Opracował:

JÓZEF PAŁKA

11 osób zginęło w katastrofie samochodowej

MADRYT (PAP). Co najmniej 11 osób zginęło, a 42 zostały ranne w katastrofie, jaka wydarzyła się w sobotę na autostradzie łączącej Barcelonę z Taragoną. Autobus wiozący grupę 54 emerytów powracających z wycieczki do południowej Hiszpanii zderzył się z ciężarówką i przekoziołkował. Stan 20 rannych jest bardzo ciężki. Większość ofiar katastrofy pochodzi z miasteczka El Prat de Llobregat.

Reformom może podołać tylko partia zreformowana

(Dokończenie ze str. 1)

okresie dokonujących się przemian w kraju. *Naszym obowiązkiem jest* — powiedział E. Gajek — *wskazanie społeczno-gospodarczych i politycznych przyczyn zaniedbań i opóźnień, postaw i metod, które rodzą niepokój i niezadowolenie społeczne (...). Metody polityczne dominujące w kierowaniu procesami przemian stawiają przed PZPR nowe wyzwanie, stąd niektóre komitety zakładowe i POP zdradzają chęć powrotu do czasów, kiedy decyzje ogniw partii musiały być bez dyskusji przyjmowane jako obowiązująca dyrektywa. Większość jednak ogniw partii potwierdza działaniem, że nastąpiły już procesy nieodwracalne.*

E. Gajek zauważył też, że głębokie ingerowanie w zarządzanie przedsiębiorstwami owocowało ubezwłasnowolnieniem kadr, zwalnianiem ich od odpowiedzialności, osłabieniem widzenia przez partię człowieka i jego postaw na rzecz wskaźników, analiz i biurokracji. Po raz kolejny wskazano na konieczność dokonania zmian w polityce kadrowej, stawiania na młodych i przedsiębiorczych, stwierdzając, że dopóki partia będzie ochraniać miernego kierownika tylko dlatego, że zaliczany on jest do grona działaczy, dopóty będzie tracić na wiarygodności.

Mówca powiedział również, że komitety i POP muszą zgodzić się na aktywne partnerstwo wszystkich podmiotów systemu społecznego, działających w danym środowisku, uczyć się praktyki negocjacji i szanowania organizacyjnej samodzielności każdego z ogniw. **Wyrażony został również pogląd, że partia chcąc skutecznie przeprowadzić proces reform, musi się sama zreformować.**

Podczas obrad wyłoniono 7 komisji problemowych, które we współpracy ze specjalistami i komitetami partyjnymi zajmą się opracowaniem optymalnych rozwiązań w dziedzinach związanych z zarządzaniem, gospodarką, rynkiem i polityką społeczną. Efekty ich pracy zostaną przedstawione w drugiej części obrad plenarnych KW PZPR zapowiedzianych na 12 listopada br.

W sobotnim plenum brali udział m. in.: I sekretarz KW PZPR **Władysław Plewniak**, przewodniczący RW PRON **Stanisław Opałko** i wojewoda **Stanisław Nowak**. (ziob)

Ks. E. Piszcz — biskupem Diecezji Warmińskiej

WARSZAWA (PAP). Sekretariat Prymasa Polski informuje, że papież Jan Paweł II mianował biskupa Edmunda Piszcza, dotychczasowego administratora apostolskiego „sede plena" — biskupem diecezjalnym Diecezji Warmińskiej.

Długie kolejki przed punktami sprzedaży nowej „skody-favorit"

PRAGA (PAP). Czechosłowacki handel, służby porządkowe i prawo stanęły przed zupełnie nowym jakościowo problemem: komitetów kolejkowych. Powstają one przed punktami sprzedaży nowego typu osobowej „skody" — „favorit 1361". Kosztuje ona 85 tys. koron, co spowodowało, że z salonów samochodowych zniknęły już od kilku miesięcy wszystkie tańsze (zazwyczaj o 20—30 tys. koron) wozy. Producent — Zakłady w Mlada Boleslav mają w tym roku dostarczyć na rynek 40 tys. sztuk „favoritek".

W Mlada Boleslav, Pradze i 6 innych miastach ludzie, oczekujący na możliwość kupna utworzyli „komitety kolejkowe". Trzeba — po zapisaniu się na listę — potwierdzić dwa razy dziennie obecność, pełnić dyżury porządkowe, zaś przed samym terminem kupna — być już stale, przez kilkanaście dni „pod ręką" sprzedawcy, gdyż niespodziewana większa dostawa może „wyrzucić" oczekującego z listy. Dziennikarz „Svobodnego Slowa" został zapisany w komitecie kolejkowym pod pozycją 2470, co oznacza, że samochód otrzyma, przy obecnym tempie dostaw, dopiero na wiosnę. „Od ręki" można kupić „favoritkę" za bony dolarowe, wychodzi to jednak, nawet w przeliczeniu po oficjalnym kursie, drożej o 30 tysięcy koron. Niektóre osoby za odstąpienie miejsca w kolejce dają wysokie łapówki.

Filmy z agentem 007 na polskich ekranach

WARSZAWA (PAP). Słynne filmy z przygodowej serii przygód agenta 007 — Jamesa Bonda znane dotąd polskim kinomanom głównie z opisów — dzięki spółce „Film Polski" — wchodzą obecnie na polskie ekrany. Jako pierwszy w rozpowszechnianiu znajdzie się „Żyj i pozwól umrzeć" („Live and let die") z Rogerem Moorem (prapremiera 29 bm. we Wrocławiu). Następne, jakie zamierza wkrótce sprowadzić „Film Polski" to „Moonracker" oraz „Gold finger".

Po poprzednich filmach sprowadzonych przez FP („Commando" i „Samotny wilk") będą to kolejne, które wypełnią sale i kasy kin. W sporej części zysk z tych filmów przeznaczony jest na główny cel działalności FP, jakim jest sprzedaż i promocja polskich filmów.

Ruch na rzecz przebudowy na Litwie

(Dokończenie na str 2)

ranie jawności, aktywizacja myśli społecznej, eliminowanie skutków oraz reliktów stalinizmu i okresu stagnacji, głęboka przebudowa i unowocześnienie gospodarki, troska o środowisko naturalne.

I sekretarz KC KP Litwy **A. Brazauskas** w czasie swego wystąpienia podczas obrad pozytywnie ocenił dotychczasową działalność ruchu, podkreślił jego zasługi dla rozwoju kultury narodowej i języka litewskiego, pielęgnowania historycznych obiektów i pamiątek tej nadbałtyckiej republiki. Zwrócił też uwagę na konieczność respektowania praw wszystkich narodowości żyjących na Litwie oraz zapobiegania wszelkim sporom i rozdźwiękom między nimi.

A. Brazauskas zaaprobował propozycję budowy pomnika ofiar stalinizmu, który ma stanąć w stolicy Litwy. Poinformował również, że Katedrze Wileńskiej, która swego czasu została przekształcona w muzeum malarstwa, zostaną przywrócone jej funkcje sakralne i raz w tygodniu — w niedzielę będą tu odprawiane nabożeństwa.

Profanacja grobów

WAŁBRZYCH (PAP). Do wyjątkowego wandalizmu doszło na cmentarzu komunalnym w Wałbrzychu. Zniszczono tam m. in. rozbijając płyty, 46 grobów w Alei Zasłużonych. Służby komunalne przystąpiły do usuwania szkód i porządkowania zdewastowanych grobów. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Rejonowy USW.

Interwencja rzecznika praw obywatelskich

Znów „Polmozbyt"

Kara za nieprzestrzeganie przepisów gwarancyjnych

WARSZAWA (PAP). Nabywca samochodu „dacia" zawiadomił „Polmozbyt" w swej miejscowości, że po przebiegu 7 tys. km ujawniły się usterki uniemożliwiające eksploatację. Samochód został zgłoszony do naprawy gwarancyjnej. Stacja obsługi nie dotrzymała jednak 14-dniowego terminu takiej naprawy. W związku z tym właściciel „daci" zwrócił się do dyrekcji PP „Polmozbyt" z żądaniem wymiany nie naprawionego wadliwego samochodu na wolny od wad. Przez ponad pół roku samochód nie został ani naprawiony, ani wymieniony. Z roszczeniem polecono zwrócić się do „Polmozbytu" w tej miejscowości, gdzie samochód został nabyty.

Rzecznik praw obywatelskich zwrócił się do PP „Polmozbyt" o wyjaśnienie sprawy. Jednocześnie poinformował zainteresowanego o właściwej drodze dochodzenia roszczeń.

Rzecznik zwrócił uwagę dyrekcji „Polmozbytu", że nabywca ma prawo zwrócenie się do każdego PP „Polmozbyt" w kraju o usunięcie wad w ramach gwarancji, a każde z tych przedsiębiorstw ma obowiązek dokonania napraw gwarancyjnych.

W związku z niedostatecznym zajęciem się tą sprawą przez „Polmozbyt" rzecznik podkreślił, że kupujący ma prawo żądać, aby przeglądy i naprawy gwarancyjne były dokonywane na takim poziomie, by wady i usterki — niezależnie od tego, czy były zgłoszone — zostały usunięte.

PP „Polmozbyt" poinformowało rzecznika o ukaraniu kierownictwa autoryzowanej stacji obsługi za nieprzestrzeganie przepisów gwarancyjnych.

Zatonięcie greckiego statku wycieczkowego

Tragedia na morzu

ATENY (PAP). Władze portu w Pireusie zakazały w sobotę włoskiemu statkowi „Adige" opuszczenia portu, po jego piątkowej kolizji z greckim statkiem wycieczkowym „Jupiter". Wskutek kolizji grecki statek zatonął.

Jak podało greckie ministerstwo marynarki handlowej, katastrofa spowodowała dwie ofiary śmiertelne wśród członków załogi „Jupitera". Ponadto wciąż nie odnaleziono 14-letniej Vivian Barley, która w grupie 486 uczniów i nauczycieli z W. Brytanii znajdowała się na pokładzie „Jupitera". Ministerstwo podało, że wskutek zderzenia statku włoskiego z podążającym na Rodos (w ramach 8-dniowej wycieczki) greckim statkiem „Jupiter", obrażenia odniosły 54 osoby, a 3 osoby wymagały hospitalizacji. Pozostali powrócili w sobotę specjalnym samolotem do Londynu.

Po wyjściu z samolotu wielu uczniów było jeszcze w szoku.

Zbliża się ochłodzenie

Polska od północy dostaje się pod wpływ zatoki niżowej z frontem chłodnym. **Krakowskie Biuro Prognoz IMGW** przewiduje, że dziś będzie bezchmurnie lub zachmurzenie małe, nad ranem liczne mgły. Temperatura w dzień od 8—11 st. a w nocy od —3 na wschodzie do +3. Wiatr słaby, zmienny. W Tatrach od +1 w dzień do —1 w nocy.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: wzrost zachmurzenia, miejscami opady deszczu ze śniegiem i nadal chłodno.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 23.10 godz. 15: 742,2 mm tj. 989,5 hPa, spadek ciśnienia.

Temperatury z 23 bm. godz. 13: Kraków 13, Tarnów i Nowy Sącz 14, Zakopane 10, Hala Gąsienicowa 4, Kasprowy Wierch 2, Warszawa 9 st.

Słońce wzeszło dziś w Krakowie o godz. 6.16 a zajdzie o 16.31. Dzień jest już krótszy o 6 godzin 8 minut i ma 10 godzin 15 minut.

Jutro 25 X pełnia Księżyca! (k)

KRAJ sobota i niedziela ŚWIAT

▲ (P) **SPOTKANIE ZWIĄZKOWCÓW W KALISZU.** Kwestie „okrągłego stołu" i problematyka ruchu związkowego — to tematy spotkania związkowców, które odbyło się 22 bm. w największym zakładzie pracy Kalisza — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Uczestniczący w spotkaniu przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz podkreślił, że o obliczu związku zawodowego powinny decydować same załogi zakładów pracy, a w szczególności związkowcy.

▲ **INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO NA KUL.** Obchodzący 70-lecie Katolicki Uniwersytet Lubelski zainaugurował nowy rok akademicki. W uroczystości uczestniczył prymas Polski kardynał Józef Glemp. Rektor KUL biskup doc. Jan Śrutwa podkreślił m. in., że stosunek władz państwowych, zarówno centralnych jak i lokalnych, do uczelni jest coraz lepszy, co stwarza dobre nadzieje na przyszłość. Na pięciu wydziałach KUL studiuje ok. 4,5 tys. studentów, a wykłada ponad 400 nauczycieli akademickich.

▲ **BEATYFIKACJA DUŃSKIEGO UCZONEGO.** Papież Jan Paweł II dokonał w niedzielę w obecności tysięcy pielgrzymów z Danii beatyfikacji duńskiego uczonego z XVII stulecia, który choć urodził się w wierze luterańskiej, po odwiedzeniu Włoch nawrócił się na katolicyzm i został nawet później biskupem. Nowym błogosławionym w Kościele katolickim jest od 23 października Niels Stensen.

▲ **WYJAZDY OBYWATELI RADZIECKICH DO RFN.** Wydział ds. humanitarnych radzieckiego MSZ podał informację na temat wyjazdów obywateli ZSRR pochodzenia niemieckiego na stałe do RFN. Otóż od stycznia do września br. wydano zezwolenia na wyjazd ponad 32 tys. osobom, a odmówiono prawa wyjazdu jedynie w 192 przypadkach. Na pozwolenie oczekuje w tej chwili 7 tys. osób.

▲ **MIĘDZYNARODOWE TARGI SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W PARYŻU.** W Centrum Paryża otwarte zostały tradycyjne 15. międzynarodowe targi sztuki współczesnej (FNAC). Jest to jedna z największych w świecie międzynarodowych wystaw połączonych ze sprzedażą. Ponad 110. galerii z wielu krajów świata, m. in. Francji, USA, Włoch, W. Brytanii, RFN i wielu innych prezentuje dzieła malarstwa, rzeźby i grafiki.

Nadzwyczajny szczyt w Akabie

(Dokończenie ze str 1)

styńskim dialogu, który znajdował się od wielu miesięcy w impasie. Arafat oświadczył w sobotę egipskiej agencji, że „Jordania jest kamieniem węgielnym procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie".

☆

Koordynacja poczynań palestyńsko-jordańskich jest tym ważniejsza, że 12 listopada zbiera się w Algierze Palestyńska Rada Narodowa (parlament na wygnaniu), a wcześniej — 1 listopada — odbędą się wybory w Izraelu, których wynik może mieć duże znaczenie dla problemu palestyńskiego. Arafat oświadczył, że przedstawi palestyńskiej radzie cztery możliwości: proklamowanie niepodległego państwa palestyńskiego na terytoriach okupowanych, proklamowanie państwa i rządu o charakterze tymczasowym, powołanie tylko tymczasowego rządu i wreszcie — zapewnienie międzynarodowej ochrony terenów okupowanych.

Rozmowy trzech przywódców — obracały się wokół perspektyw stworzenia w pierwszej kolejności wspólnej delegacji palestyńsko-jordańskiej na konferencję pokojową, a w przyszłości konfederacji państw — jordańskiego i palestyńskiego. Podkreślono też z całą mocą, że jedyną formą uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie jest zwołanie międzynarodowego gremium składającego się ze stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, zainteresowanych państw arabskich, Izraela i OWP.

Nie jest przypadkiem, że do spotkania w Akabie doszło dokładnie na dziesięć dni przed wyborami w Izraelu. Trzej przywódcy w Akabie dali jasno do zrozumienia, iż dla wszystkich na Bliskim Wschodzie byłoby znacznie lepiej, gdyby wybory te wygrała Partia Pracy, z obecnym ministrem spraw zagranicznych Szimonem Peresem na czele. Jego partia głosi że jeśli zwycięży gotowa jest na tzw. kompromis terytorialny, w myśl zasady „ziemia dla Palestyńczyków i pokój dla Izraela". Peres opowiada się także za zwołaniem konferencji międzynarodowej. Natomiast koncepcje tę gwałtownie zwalcza przywódca szowinistyczno-religijnego bloku Likud, obecny premier Iccak Szamir.

(P)

Prymas Polski przyjął działaczy polonijnych

POZNAŃ (PAP). 21 bm. w Gnieźnie prymas Polski kardynał **Józef Glemp** przyjął grupę działaczy polonijnego ruchu gospodarczego **Stanley Adamski** i **Tadeusz Kutek** z Wielkiej Brytanii, **Janusz Kulczyk** z Berlina Zachodniego **Jacek Kubica** i **Stefan Lewandowski** ze Szwecji, **Edward Kemp** z USA, **Liliana Niesielska** z Austrii, **Stanisław Szewczyk** z Kanady i **Janusz Rzeźnik** z RFN poinformowali prymasa o zagadnieniach dotyczących kapitału etnicznego i rozwoju polonijnego ruchu gospodarczego w Polsce.

Towarzyszący tym działaczom sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia" **Józef Klasa**, przewodniczący obywatelskiego komitetu „Domu Polonii", prof. **Alfons Klafkowski** oraz prezydent Gniezna **Marian Górny**, poinformowali prymasa o planach i zamierzeniach Towarzystwa „Polonia" oraz działalności „Domów Polonii" w Pułtusku i Poznaniu, a także Muzeum Polonii w Gnieźnie.

Ogłoszenia ekspresowe

GLOBIKA z obiektywami — nowa — sprzedam. Tel. 44-17-42, 11—18.

KUPIĘ blachę na pokrycie dachu. — Oferty 44049 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FIRANKĘ o szerokości 3 m — sprzedam. Oferty 43979 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną, rozpoczętą budowę, stary dom w Krakowie — kupię — Oferty 43974 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

RACIBÓRZ! Nowe, trzypokojowe — zamienię na Kraków. Tel. 66-69-60.

CONCISE do plomb — sprzedam. — Tel. 55-71-52. g-44325

SKRZYNIĘ biegów, tylny most do Stara 200 — kupię — Oferty 44290 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam budynki nadające się na każdą działalność produkcyjną lub hodowlaną, o pow. w sumie 1000 m2, 50 km od Krakowa, Tel. 21-38-92. g-44274

KABINĘ samochodu „Star" — używaną — sprzedam. Tel. 66-24-23 lub oferty K-10896 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POLONEZA 1987 — sprzedam lub zamienię na działkę budowlaną — w Krakowie lub okolicy. Tel. 37-59-65, po 17. g-43972

DOM jednorodzinny, komfortowy, ogródek, Kraków — Azory, telefon 37-02-25 — zamienię na podobny, w Myślenicach. g-43978

ZAKŁAD rzemieślniczy — zatrudni murarzy, tynkarzy i pomocników. — Zamiejscowym zapewniam mieszkanie Kraków, ul. Świerczewskiego 5, 7 rano. g-44218

SPRZEDAM powracającemu — połowę domu (parter), w Tarnowie — centrum. — Wiadomość: tel. 21-13-33, godz. 14—18. T44155

IMITACJE brylantów śr. 4 Jablonex — kupię. Tel. 66-82-17, 66-27-89. K-10910

KATOWICE! — Dwupokojowe, kuchnia komfortowe, kwaterunkowe — zamienię na pokój z kuchnią, w Krakowie, do II p. (chętnie Wola Duchacka, Kurdwanów). — Kraków, tel 55-71-52. g-44324

KOPARKO - SPYCHARKĘ na ciągniku 355 (Mazowsze) — sprzedam. — Tadeusz Grabowski, Łapanów, tel. 90, Tarnowskie. g-43969

PRYWATNY przedsiębiorca — poszukuje pilnie mieszkania superkomfortowego. Tel. 37-72-67, po 15. g-44346

SPRZEDAM lub wydzierżawię kiosk warzywa — owoce, z lokalizacją. — Oferty 44348 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ małego mieszkania na dowolnych warunkach. Tel 66-42-57, po 21. g-44359

„KOMFORT" — montuje ekspresowo: zamki, ozdobne wyciszanie drzwi, drzwi harmonijkowe, gwarancje! — Tel. grzecznościowy 44-56-54, 10—14. g-41835

TOKARZY, ślusarzy — zatrudni zakład mechaniczny. Kraków, ul. Królowej Jadwigi 136, tel 37-12-64. g-42051

SPRZEDAM skóry owcze (włosienne) Tel. 21-38-92, wieczorem. g-44275

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Frascati" w Krakowie, przyjmie do pracy na dobrych warunkach finansowych — dziewiarki (maszyn nr 5) w systemie pracy nakładczej, majstra do obsługi zespołu zgrzeblarskiego przy produkcji przędzy dziewiarskiej. Zgłoszenia: tel. 66-83-00. K-10784

MIESZKANIA, domy kupno — sprzedaż — wynajmowanie. Al. Słowackiego 58, poniedziałki, czwartki g-42711

FSO 1500 (odbiór w „Polmozbycie" natychmiast) zamienię na nowego „fiata 126p". Oferty 34839 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNIKA do obsługi komputera prac biurowych — przyjmę. Tel. 33-37-13. g-46552

POSIADAM video, kamerę, samochód — podejmę współpracę. Oferty 44339 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

STOLARZY stolarzy rencistów — przyjmie spółka. Tel. 34-03-95. g-43184

RADIO Amator z kolumnami, fotel jednoosobowy rozkładany — sprzedam. Tel. 55-96-86. g-44100

UCZENNICĘ 17—18 lat — przyjmie fryzjer, Prądnicka 71. g-44415

SPRZEDAM nowy telewizor Wifiaz. Tel. 43-32-35. g-43898

FUTRO z norek — sprzedam. Tel. 21-23-35, 8—15.

ZAOPATRZENIOWCA — (tworzywa sztuczne) — poszukuje pilnie zakład rzemieślniczy. Tel. 21-59-14. g-44341

ZDECYDOWANIE kupię piec Mora. Tel. 55-46-00, wewn. 148, po 16. g-43906

PIANKĘ poliuretanową — kupię. — Tel 44-62-95. g-44030

WYNAJMĘ pokój superkomfortowy, z telefonem, dla cudzoziemca. — Najchętniej niepalącej osobie. — Oferty 43475 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ trzypokojowe, 46 m2 — kwaterunkowe — na dwa oddzielne Tel 12-91-36. g-44086

SPRZEDAM komputer Atari 800 XL z drukarką i stacją dysków. — Tel. grzecznościowy 11-17-67, 13—17.

REMONTY kotłów typ EK IV — Pilawski — tel. 22-56-36, 22-02-54.

Janusz Michalczak

Adiunkci — czas wyczekiwania

Słabość stosowanych dotychczas metod zarządzania państwem uzewnętrznia się także w szkolnictwie wyższym.

Lista bolączek jest długa. Polskie uczelnie borykają się z trudnościami kadrowymi, są niedoinwestowane, ich wpływ na kształt naszego życia społecznego i gospodarczego jest niezadowalający. Źle czują się w nich zarówno studenci, których aktywność ujęta jest w karby tych samych od lat, dalekich od doskonałości rozwiązań organizacyjnych, jak też i znacząca część pracowników naukowych, zagrożonych odejściem z uczelni przez znowelizowaną w 1985 roku ustawę o szkolnictwie wyższym.

Ten ostatni problem zasługuje na szczególną uwagę. Przede wszystkim dlatego, że obnaża on niemoc w której pogrąża się polska szkoła wyższa.

Eksperci biją na alarm

Nie są to stwierdzenia gołosłowne. Struktura kadry naukowej w polskich uczelniach jest daleka od doskonałości. W opublikowanych niedawno przez Komitet Ekspertów ds. Edukacji Naukowej „Prognozach i uwarunkowaniach szkolnictwa wyższego w Polsce" mówi się m. in., że w latach 1991—1995 odejdzie z uczelni ok. 8300 osób. Ubytek ten obejmie najbardziej doświadczonych pracowników naukowych — m. in. 90 proc. profesorów zwyczajnych, 77 proc nadzwyczajnych i ok. 55 proc. docentów. Kto zastąpi ich w przyszłości? W zasadzie nie powinno być z tym problemu, gdyż strukturę każdej uczelni rozsadzają adiunkci, których jest znacznie więcej niż wymagają tego potrzeby szkół. Niestety — naukowcy ci nie spieszą się z uzyskiwaniem wyższych stopni naukowych. Uwarunkowania ich biernej postawy są złożone; wynika ona m. in. z ekonomicznej pauperyzacji środowiska naukowego. Szukając dodatkowych źródeł utrzymania adiunkci stawiają własny rozwój na drugim planie. Nie bez winy są także władze uczelni, które spraw kadrowych nie traktują z należytą powagą. Tymczasem okazuje się, że tempo awansowania i uzyskiwania stopni naukowych, charakteryzujące się w Polsce średnio 10-letnim okresem doktoryzowania i 9-letnim okresem niezbędnym dla uzyskania tytułu doktora habilitowanego, jest jednym z najwolniejszych na świecie. Samodzielna kadra naukowa starzeje się. Statystyczny docent miał w 1975 roku — 48 lat, a w dziesięć lat później — 52, profesor zaś był starszy od niego o lat 7. Upragniony tytuł otrzymuje się zatem na krótko przed emeryturą.

Podjęta w 1982 roku — i wzmocniona w trzy lata później nowelizacja ustawy — próba wymuszenia rotacji kadr w uczelniach, nakładająca na pracowników nauki obowiązek uzyskiwania tytułów naukowych w określonych terminach, nie spełnia swojego zadania. Posłużę się przykładem Akademii Górniczo-Hutniczej. W uczelni tej pracuje ponad 900 adiunktów. W latach 1985—1988 habilitacje uzyskiwało co roku 8 osób, to znaczy niemal o połowę mniej niż w okresie 1972—1982, gdy dyscyplinującej naukowców ustawy jeszcze nie było. Optymistyczne założenie, że 25 proc. zatrudnionych w tej uczelni adiunktów zakończy w terminie przewód habilitacyjny jest, delikatnie mówiąc, mało realne. Rozwiązanie umowy o pracę grozi w AGH ok. 660 doktorom.

Nie myślą jednak oddać pola zbyt łatwo. W Krakowie opracowali memoriał, w którym żądają uchylenia zapisu w ustawie o szkolnictwie wyższym dotyczącego tzw. rotacji adiunktów (art. 164). Nie są odosobnieni — z podobnymi inicjatywami występują pracownicy pozostałych polskich uczelni. Krakowski memoriał przekazany został już posłowi, rektorowi AGH prof Janowi Janowskiemu, a także przewodniczącemu Krakowskiego Zespołu Poselskiego, I sekretarzowi KK PZPR Józefowi Gajewiczowi i byłemu ministrowi Edukacji Narodowej Henrykowi Bednarskiemu. Był on także tematem niedawnego spotkania członków Krakowskiego Zespołu Poselskiego z przedstawicielami środowiska adiunktów.

Po prostu jesteśmy dobrzy

— Uważamy — powie dr Jerzy Lasocki, reprezentujący krakowskich adiunktów — że przepis ten dezorganizuje naukę i pracę w uczelniach. Nie możemy przecież zrobić wszyscy habilitacji, gdyż oznaczałoby to w przyszłości pojawienie się kilkunastu tysięcy docentów, a później profesorów. Realizacja ustawowego zapisu oznaczałaby z kolei zwolnienie z uczelni ponad 20 tys. pracowników naukowych, co nie mogłoby się odbyć bez szkody dla całego szkolnictwa wyższego. W AGH adiunkci są ludźmi dobrze pracującymi. Podczas ostatniej oceny tylko 14 z nich otrzymało noty złe, 100 słabe, ale reszta — dobre. Treść ustawy nie jest poza tym zgodna z zasadą, że prawo nie działa wstecz. Gdy nas zatrudniono podpisywaliśmy umowy na czas nieokreślony. Teraz chce się nas zwalniać.

Argumentów przeciwko ustawie — jest zdaniem adiunktów — znacznie więcej, wśród nich i ten, że łamie ona konstytucyjną zasadę równości (w kwestii wyboru zawodu). Dyskusja ujawniła różnorodność punktów widzenia. Pracownicy z uczelni humanistycznych uważali np., że problem jest w ogóle źle postawiony. Co to znaczy za dużo adiunktów? Przeciwnie — jest ich za mało, grupy z którymi prowadzi się zajęcia są przez to zbyt duże, trudno dotrzeć do każdego studenta, stąd słabości procesu dydaktycznego. Prowadzących zajęcia powinno być zatem więcej.

Administracyjne decydowanie o rozwoju jednostek — dodał następny mówca — musi prowadzić do wynaturzeń. Uzyskiwanie stopni naukowych nie może być treścią życia. Tym bardziej, że ludzie którym zależy na tytułach nie zawsze są skłonni podejmować ryzyko, a przecież warunkuje ono nieraz powodzenie prac badawczych. Einstein — padnie przykład — pracował nad teorią względności na poczcie. — „Nie wierzę — stwierdził następny adiunkt —aby opublikowane ostatnio habilitacje podnosiły poziom nauki".

Inni mówić będą o uwarunkowaniach pracy adiunktów. O tym, że muszą wybierać pomiędzy pracą naukową, dydaktyczną (zupełnie niedocenianą) i organizatorską. W takich warunkach nie ma mowy o pełnym rozwoju. Adiunkci czują się zagrożeni ustawą. „Chcecemy pracować w spokoju" — dodają zgodnie.

Gwarancje dla najlepszych?

Faktem jest, że adiunkci nie mają zbyt wielu sojuszników. Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego broni ustawy widząc w niej prostą drogę do uporządkowania spraw kadrowych w wyższych uczelniach. Przy każdej okazji twardy odpór dają adiunktom zasiadający w RGNiSW profesorowie. Sporo w ich głosach chłodnej obojętności, której trudno się dziwić, gdyż to nie oni zagrożeni są odejściem z uczelni. Znacznie lepiej zdają sobie sprawę ze złożoności zjawiska rektorzy szkół wyższych.

Prof. Jan Janowski, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, opowiada się za rotacją wynikającą z rzeczywistych potrzeb uczelni i jest przeciwny administracyjnym, odgórnym decyzjom. Rektor jest realistą i ma świadomość przyczyn leżących nie tylko na zewnątrz, ale także wewnątrz uczelni. — Zło — stwierdza — leży w stale obniżających się kryteriach awansów naukowych. Profesorowie, którzy tworzyli szkolnictwo u zarania Polski Ludowej nie mieli przepisów rotacyjnych, a jednak uformowali wspaniałą kadrę. Dzisiaj szczytem odwagi jest odesłanie pracy przez samodzielnego naukowca z uwagą, że nie będzie pisał recenzji.

Także prof. Aleksander Koj, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie akceptuje ustawowego rozwiązania. Zapis, mówiący że minister może wyznaczyć świeżo upieczonemu doktorowi habilitowanemu dowolne miejsce pracy sprawił, iż adiunkci uznali, że nie ma się do czego spieszyć. Ale utrzymanie rotacji i okresowego zatrudnienia jest konieczne „Czy jednak nauka załamie się, gdy adiunkcji odejdą?" Prawdopodobnie — odpowiada rektor na postawione przez siebie pytanie — gdyż mamy zaplecze w postaci studiów doktoranckich. Niewątpliwie natomiast istnieje rzesza adiunktów, którzy są w uczelni bardzo potrzebni i nie można się z nimi rozstać na zasadzie ustawy, gdyż byłoby to nierozsądne i bezduszne.

Z tonacją tych wypowiedzi koresponduje stanowisko krakowskich władz.

— Słuchając dyskusji — powie podczas spotkania z adiunktami sekretarz KK PZPR Jerzy Hausner — można by odnieść wrażenie, że władza to monstrum, które opanowało uczelnie, a przecież wiele decyzji kadrowych zapada w nich na suwerennych zasadach. Niepokojącym zjawiskiem jest m. in. obniżenie poziomu ocen naukowych, wydłużenie opiniowania senackiego, zła organizacja procesów dydaktycznych.

Sytuacja z adiunktami jest zdaniem sekretarza Hausnera z pozoru absurdalna — nie można wszystkich zwolnić, ani też wszystkich zatrzymać na uczelniach. Koniecznie zatem należałoby wybrać tych, którzy w uczelniach zostać powinni. Z decyzjami nie powinno się jednak czekać do zmiany przepisu ustawy. Już dziś należałoby wyodrębnić grupę adiunktów o których wiadomo, że sprostają wymogom habilitacyjnym. Ludzie ci powinni otrzymać od uczelni pomoc.

Adiunktom, którzy są niezbędni należy dać gwarancje senackie zapewniające im pozostanie w uczelniach. Pozostali powinni wiedzieć, że mają szanse na pracę. Każda z uczelni musi jednak sama rozstrzygnąć ilu adiunktów ma w niej pozostać.

Wszyscy umywają ręce

Stanowisko to wydaje się rozsądne, ale czy zostanie zaakceptowane przez uczelnie? Jestem pesymistą. Otóż dzisiaj nie można mieć wątpliwości, że zakres ingerencji państwa w życie szkół wyższych, wyrażony znowelizowaną ustawą, jest zbyt szeroki. Ustawa sprowadza wszystkie strony biorące udział w sporze o adiunktów do roli statystów i zdejmuje z nich niemal całkowicie odpowiedzialność. Uczelnie nie chcą podejmować jakichkolwiek decyzji, gdyż wiedzą, że kłopotliwy problem rozwiążą się samoistnie. Albo nastąpi kolejna nowelizacja ustawy, albo adiunkci odejdą ze szkół z mocy obowiązującego prawa. Po cóż więc podejmować wysiłki, które zakłócą międzyludzkie stosunki?

Także adiunkci mogą dać sobie spokój z habilitacjami. Przecież — „wszystkich nas nie wyrzucą". Cyniczne to? Nie do końca. W sytuacji, gdy brakuje środków finansowych na badania, gdy dostęp do aparatury badawczej jest ograniczony, a możliwości wydawnicze uczelni mniej niż skromne, habilitacja oznacza tylko szkodliwą dla zdrowia szarpaninę. Obiektywnie usamodzielnieniem tej grupy pracowników naukowych nie jest zainteresowana także kadra profesorska, która z pracy adiunktów czerpie znaczne korzyści, zwłaszcza w uczelniach technicznych.

Jaki będzie zatem finał? Prawdopodobnie prawo zostanie po raz kolejny udoskonalone. Rzeczywiście nie można z dnia na dzień zwolnić kilkunastu tysięcy ludzi o ogromnym doświadczeniu naukowym, tym bardziej, że na ich miejsce nie ma zbyt wielu kandydatów, a jeśli już są, to najczęściej tacy, że pożal się Boże. Nie jest tajemnicą — że do pracy w szkołach wyższych garną się dziś przede wszystkim absolwenci z ocenami państwowymi na dyplomach. Jedynym rozwiązaniem wydaje się zatem znaczące poszerzenie samodzielności uczelni w sprawach kadrowych. Zgodnie z postulatami środowiska osoby, które zakończyły przewód habilitacyjny powinny otrzymywać gwarancję, iż bez względu na zajmowane stanowisko pozostaną w uczelni. Grupie tej należy się całkowita stabilizacja. O przydatności pozostałych adiunktów powinny suwerennie decydować szkoły wyższe. Zdaję sobie jednak sprawę, że problem jest zbyt trudny, aby można było sformułować od razu optymalne rozwiązanie. Potrzebna jest rzeczowa dyskusja na ten temat.

I ostatnia uwaga. Problem adiunktów ma jeszcze jeden aspekt. Otóż wystawia on złe świadectwo ludziom, którzy odpowiedzialni są bezpośrednio za promocję kadr naukowych w uczelniach, a także stanowiącym prawo. Czy osobom tym pojęcia takie jak *autorytet państwa i przyszłość polskiej nauki* wydają się frazesami? Ciekaw byłbym odpowiedzi.

LISTY

W sprawie przebudowy drogi

W związku z planowanym poszerzeniem drogi Kraków — Wolbrom, po zapoznaniu się z obecnym stanem projektu w/w inwestycji, ośmielamy się zaprotestować z powodu następujących przyczyn:

— Nie negując potrzeby poszerzenia obecnej drogi o chodnik, z uwagi na bezpieczeństwo pieszych, uważamy, iż proponowany pas wywłaszczeń po obu stronach jezdni jest zbyt szeroki i koliduje z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi.

— Droga wg. dotychczasowego projektu biegnie w tak bliskiej odległości od budynków mieszkalnych, że uniemożliwia to normalne życie mieszkańców tych domostw z uwagi na hałas i spaliny oraz poważne trudności związane z wyjazdem ze sprzętem rolniczym z gospodarstw na szosę o tak dużej przelotowości, która jeszcze uległaby nasileniu przy poszerzaniu szosy.

— Droga naszym zdaniem powinna zachować charakter lokalny, natomiast należy wrócić do wcześniejszej koncepcji przewidującej obejście Zielonek.

My, niżej podpisani mieszkańcy Zielonek, uprzejmie prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszych zastrzeżeń i obaw wobec zamierzonej przebudowy drogi.

(93 podpisy — nazwiska do wiadomości redakcji)

OD REDAKCJI: Na prośbę mieszkańców Zielonek opublikowaliśmy kopię listu skierowanego do prezydenta Krakowa.

Hotele robotnicze

Krakowskie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa nadesłało nam wyjaśnienie do notatki zat „Nie wystarczy zapewnić dach na głową", w którym czytamy m.in.:

Artykuł w sposób krzywdzący przedstawił sytuację hotelu pracowniczego nr 8 przy ul. Łanowej 43 w Krakowie pozostającego pod zarządem tut. Przedsiębiorstwa. Pragniemy tą drogą przedstawić następujące fakty:

(...) Wykonawcą obiektów socjalnych hotelu, z których nie wszystkie zostały zrealizowane, jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. (...) KPB będąc wykonawcą inwestycji ma obowiązek zakończenia budowy, a w tym uprzątnięcie terenu i wykonanie stałych dróg. Wielokrotnie zwracaliśmy się do Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego o zakończenie inwestycji, jednakże nasz kontrahent przeniósł wszystkie moce produkcyjne na inne realizowane przez siebie budowy, gdyż zakończenie naszej inwestycji jest dla niego mniej opłacalne.

Istniejąca droga do budynków hotelowych jest użytkowana przez zlokalizowane w sąsiedztwie przedsiębiorstwa, które w dużej mierze przyczyniają się do jej zniszczenia

(...) Przedsiębiorstwo nasze pragnęło uzyskać w Urzędzie Telekomunikacyjnym niezależny numer telefoniczny dla potrzeb hoteli przy ul Łanowej (trzy budynki) jednakże uzyskało decyzję odmowną, uzasadnioną brakiem pojemności centrali (55). Również zabiegi naszego przedsiębiorstwa o odstąpienie numeru telegonicznego przez przedsiębiorstwa kwaterujące swych pracowników w tymże hotelu nie dało rezultatów pozytywnych.

Pragniemy stwierdzić, że ocena stanu sanitarnego hotelu nr 8 jest dla nas, jako jego gospodarzy, krzywdząca. Żałujemy, że autor artykułu posłużył się jednostronnym materiałem, a nie sięgnął do danych obiektywnych jakie stanowią protokoły kontroli sanitarnej chociażby z czerwca i września br. Można na ich podstawie stwierdzić, że hotele pracownicze przy ul. Łanowej, mimo najniższych cen pobieranych za świadczone usługi hotelowe, funkcjonują prawidłowo.

mgr ANDRZEJ DOSKOCZ
z-ca dyrektora d/s pracowniczych i ekonomiki.

Mnikowskie ciemności

Przebywając często w odwiedzinach w Mnikowie koło Krakowa jestem świadkiem bardzo częstego wyłączania prądu dla tych okolic. Mieszkańcy tamtejszych terenów są już bezsilni. Nie pomagają interwencje, prośby kierowane pod adresem energetyków. Jakby się uwzięto na tę okolicę.

Rolnicy, po ciężkiej całodziennej pracy, muszą karmić inwentarz ze świeczką w dłoni drżąc ze strachu, aby się gdzieś nie zaprószyła iskra i nie spłonęła stajnia czy stodoła.

Obecna wieś to wieś zmechanizowana, której mieszkańcy posiadają telewizory, urządzenia chłodnicze (psujące się przy częstych wyłączeniach prądu), w których zgromadzone towary ulegają zepsuciu, gdy wyłączenie trwa kilka lub kilkanaście godzin.

Tyle się słyszy o zielonym świetle dla rolnictwa, o zachęcaniu młodych aby pozostawali na wsi. Młodzi jednak nie chcą żyć jak za króla Ćwieczka, chcą wsi nowoczesnej. Ale jak tę nowoczesność wydobyć z ciemności?

STANISŁAW RUDKO
Kraków

Matka czy babka?

Dlaczego Dziennik (nr 221) informuje, że w scenerii Dubrownika Sophia Loren w ponownie kręconej wersji „La ciociary" (wg powieści Moravii) gra tym razem rolę matki, a uprzednio grała rolę córki — co jest nonsensem, bo w filmie de Siki (tym przed dwudziestu laty) z dużą pasją i temperamentem wcielała się właśnie w postać (młodej wtedy, a jakże) matki dziewczynki, która stara się chronić przed okrucieństwami wojny — lecz na próżno, bo wraz z nią, czyli z tą nieletnią córką (w słynnej, a okaleczonej przez naszą cenzurę scenie) pada ofiarą gwałtu dokonanego w kościele przez gromadę żołnierzy z wyzwoleńczej armii.

Idąc po myśli informacji podanej w rubryce „Redaktor depeszowy podaje" trzeba by zatem przyjąć, że S. Loren, która „grała" wówczas rolę młodej bohaterki filmu, a teraz wcieliła się w postać jej matki odtwarza tym razem rolę babki tytułowej córki z filmu sprzed dwudziestu laty, czyli postaci, która ani w powieści Moravii ani w słynnym filmie de Siki w ogóle nie istnieje.

Z poważaniem

KRZYSZTOF NIEMCZYK
Kraków

Opracowanie:
DANUTA ORLEWSKA

Riposty

Przez różowe okulary

Mamy za sobą start piłkarskiej drużyny narodowej w eliminacjach „Italia-90". Jeszcze na kilka dni przed meczem można było bujać w obłokach i snuć przeróżne plany... Jeszcze w dniu meczu, tuż przed pierwszym gwizdkiem rumuńskiego arbitra Salomira Mircea'y polski selekcjoner dawał wyraz wierze, że mecz z Albanią dostarczy nam wszystkim sporej satysfakcji, że jego wybrańcy pokażą na co ich stać. Tymczasem po meczu stwierdził, iż, niestety, rywal go zaskoczył, zagrał nie tak jak zwykle, czym sprawił naszym piłkarzom olbrzymie kłopoty.

Wprawdzie stare porzekadło mówi, że zwycięzców nie należy sądzić, a biało-czerwoni zeszli z murawy Stadionu Śląskiego z tarczą, to jednak nie sposób przełknąć milcząco skromnej wygranej 1:0 po meczu, który obnażył niedomogi naszego futbolu, szczególnie z zakresu taktyki zespołowej. Nie miejsce tu wprawdzie rozwodzić się nad drobiazgami, omawiać poszczególne akcje, ich brak wykończenia precyzyjnym, soczystym strzałem. To bowiem można było dostrzec gołym okiem ziębnąc na trybunach chorzowskiego „giganta" lub wpatrując się w srebrny ekran, siedząc wygodnie w fotelu i popijając herbatkę.

Ocena wartości polskiej drużyny na podstawie gry z Albanią jest oczywiście negatywna. Poza wolą walki (tej nigdy nie można było odmówić temu i poprzednim zespołom narodowym), poza niezłym przygotowaniem kondycyjnym — pozostały arsenał demonstrowanych środków, szczególnie tych czysto piłkarskich, był skromny, nie przerastał średniej europejskiej. I to już za dużo powiedziane, bowiem na tle futbolowych outsiderów — a za takich mają eksperci Albańczyków — zaobserwować było można niedomogi w opanowaniu piłki i gry głową...

Na tle tych krytycznych uwag, które przedstawiłem niełatwo więc szukać akcentów optymistycznych. A jednak znalazłem je, chociaż dopiero późnym wieczorem, kiedy gasły światła jupiterów w Chorzowie i zacząłem oglądać — już w telewizorze — mecz Anglików ze Szwedami. Wprawdzie ze studia warszawskiego Darek Szpakowski starał się wyolbrzymiać wydarzenia i wmawiał nam, jaki to wspaniały mecz rozgrywają synowie Albionu z piłkarzami „Trzech koron" choć na boisku nie działo się nic takiego, co upoważniałoby go do zachwytów. Owszem, walczono z determinacją, ale tej walki nie zabrakło i w meczu Polska — Albania.

Na Wembley nie dostrzegłem także zbyt wielu wzorcowo przeprowadzonych i zaskakujących akcji. Nie było też celnych strzałów po których bramkarzom nie pozostawało nic innego jak tylko wyjmować piłkę z siatki. A sytuacji podbramkowych i strzałów na bramkę było dużo mniej z jednej i drugiej strony, niż zliczyłem ich w Chorzowie.

Śledząc poczynania „króla strzelców" z Meksyku, Linekera, nie mogłem wystawić mu w meczu ze Szwedami lepszej cenzurki niż Furtokowi w spotkaniu z Albańczykami. Obaj zmarnowali po kilka pozycji strzeleckich. Ba, ten pierwszy miał jedną tak wyborną, po której gracz katowickiego GKS, gdyby nie trafił do bramki, zebrałby najsurowsze słowa krytyki. Także Waddle czy Beardsley — spełniający rolę skrzydłowych — nie pokazali niczego, co by wywyższało ich ponad Smolarka. Owszem, toczyli boje ze Szwedami z takim samym skutkiem, jak obecny gracz Feyennordu Rotterdam z Albańczykami. Nasza druga linia z najlepszym graczem w zespole, Andrzejem Rudym, wcale nie prezentowała bardziej bezmyślnych rozwiązań taktycznych, niż schematycznie adresujący piłkę do przodu (byle bliżej bramki Szweda T. Rabelli'ego) tercet angielskich pomocników: Webb, Bryan Robson i Barnes. Ten ostatni — gracz sezonu 1987/88 w Anglii — był na domiar wolniejszy, niż Matysik. A gdzie mu tam do Krzysztofa Warzychy, który popisał się wspaniałym strzałem i zdobyciem zwycięskiego gola?

Nie zachwycili mnie także Szwedzi. Z tym zastrzeżeniem, że postawiony sobie przed meczem cel jedenastka trenera Nordina realizowała równie przebiegle, co przed 15 laty wybrańcy Górskiego. Szwedzi grali z kontry, wykonali 100 procent normy i skończyli mecz na zgiętych kolanach. Też podobnie jak kiedyś biało-czerwoni. Przypominam sobie co powiedział mi wtedy, po zejściu z murawy, Antoś Szymanowski, kiedy mimo kordonów policji zdołałem wedrzeć się do polskiej szatni: „Nie czuję nóg, na polewanym przez całą poprzednią noc boisku nie sposób było wytrzymać przez 90 minut..."

Nie wiem czy Anglicy uznali stratę punktu ze Szwedami, na początku eliminacji MŚ-90, za taką samą klęskę, jak przed 15 laty, gdy Polacy zagrodzili im drogę do finałów. Natomiast nie sposób nie przeprowadzić z teraźniejszych meczów Anglia—Szwecja i Polska—Albania pewnych porównań. I nie dostrzec wynikających z nich akcentów optymistycznych. Kilka akcji, zgoda że nielicznych i zgoda że niewykorzystanych, jakie zaprezentowali w Chorzowie: Rudy, K. Warzycha, czy Ziober — zapala zielone światełko, które można dostrzec gdzieś daleko, na samym końcu tunelu.

Oczywiście pozostaje pytanie i to realne: jak szybko pociąg zwany „piłkarska reprezentacja Polski" zdoła pokonać ten tunel — dystans dzielący nas od europejskiej czołówki. Czy jeszcze w trakcie obecnych eliminacji, czy też marzenia na awans do finałów „Italia-90" odłożyć trzeba na później?

Byłbym szaleńcem twierdząc, że ostatni mecz na Wembley był szczytem możliwości Anglików i Szwedów. Raczej trzeba przypuszczać iż obydwie wymienione drużyny zagrają lepiej i Polaków czeka niezwykle trudne zadanie.

Ale... póki piłka w grze — jak mawiał niezapomniany Janek Ciszewski — póty nie możemy tracić nadziei.

JAN FRANDOFERT

Projekt zmian w radzieckim systemie wyborczym

Przywrócenie radom pełni władzy

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała 22 bm. — w celu poddania pod ogólnonarodową dyskusję — projekt ustawy o wyborach deputowanych ludowych ZSRR. Wraz z ogłoszonym wcześniej projektem zmian w Konstytucji ZSRR, stanie się on podstawą przebudowy systemu władzy państwowej w tym kraju. Główny sens zmian będzie polegał na pogłębieniu demokracji w drodze przywrócenia pełni władzy rad deputowanych ludowych. 19 wszechzwiązkowa konferencja KPZR, która odbyła się na przełomie czerwca i lipca 1988 r. — przypomina agencja TASS — postawiła sprawę w sposób następujący: żaden problem państwowy, gospodarczy lub społeczny nie może być rozstrzygany bez udziału rad.

Nieodzownym warunkiem umocnienia pozycji rad deputowanych — podkreśla cytowana agencja — będzie rzeczywista, osobista pozycja polityczna każdego z jej członków. Wiąże się to bezpośrednio z całym procesem kształtowania organów władzy. Stąd właśnie wynika konieczność zasadniczej odnowy radzieckiego systemu wyborczego.

Podstawową zasadą nowego systemu wyborczego będzie zagwarantowanie demokratycznego charakteru wyborów. Przewiduje się m.in. prawo zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów, zakłada się szeroką i swobodną ich ocenę przez wyborców, umieszczanie na listach wyborczych większej liczby kandydatów niż liczba mandatów, rygorystyczne przestrzeganie samej procedury wyborczej, obowiązek składania przez deputowanych sprawozdań z ich działalności przed wyborcami i, wreszcie, możliwość odwoływania deputowanych.

Projekt ustawy potwierdza dotychczasową zasadę wybierania deputowanych ludowych w jednomandatowych okręgach wyborczych na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego, w tajnym głosowaniu. Wprowadzone zostaje jednak novum — aby zapewnić pełniejszą reprezentację przedstawicieli organizacji społecznych i organów władzy, 1/3 deputowanych będzie wybierana na posiedzeniach plenarnych i zjazdach tych organizacji. Zalicza się do nich KPZR, związki zawodowe oraz organizacje spółdzielcze, młodzieżowe, kobiece, a także stowarzyszenia twórcze.

Kolejna innowacja zawarta w projekcie ustawy wyborczej to wprowadzenie zasady, iż osoby wchodzące w skład Rady Ministrów ZSRR, rad ministrów republik związkowych i autonomicznych, komitetów wykonawczych, terenowych rad deputowanych i ludowych, za wyjątkiem przewodniczących tych organów, jak również szefowie urzędów, oddziałów i zarządów komitetów wykonawczych rad terenowych nie mogą być deputowanymi do rady, której są podporządkowani. Sędziowie i prokuratorzy nie mogą być deputowanymi do rad, na których terytorium pełnią swe funkcje.

Projekt ustawy wprowadza także pojęcie i zasady kampanii wyborczej, w której każdy kandydat, posługując się środkami masowego przekazu i uczestnicząc w wiecach przedwyborczych, będzie mógł walczyć o głosy wyborców. Każdy obywatel będzie miał zagwarantowane prawo do udziału w kampanii wyborczej na rzecz swego kandydata. Kampania zakończy się na dzień przed głosowaniem: w ostatnim dniu przed głosowaniem nie będzie wolno prowadzić agitacji wyborczej.

Przewiduje się, że dyskusja ogólnonarodowa nad projektem ustawy będzie trwała 4—5 tygodni, poczem projekt wraz z propozycjami poprawek znajdzie się na forum parlamentu radzieckiego.

Jerzy Urban o obradach okrągłego stołu

(Dokończenie ze str. 1)

roboczych itp. Trzeba też omówić i usunąć rozbieżności dotyczące personalnego składu okrągłego stołu.

Zwróciliśmy się przed kilkoma dniami o kolejne robocze spotkanie generała Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą i wąskim gronem osób dla uzgodnienia niezbędnych kwestii. Lech Wałęsa odmówił — nie doszło więc do uzgodnień nie z naszej winy.

Usilnie namawiamy o nieuchylanie się od koniecznej pracy przygotowawczej, aby okrągły stół wreszcie mógł się zebrać. Raz jeszcze podkreślam, że chcemy jak najszybciej rozpocząć obrady, gdyż opinia społeczna w Polsce oczekuje ich pomyślnych rezultatów.

Przy okazji muszę powiedzieć, że niestety, mnożą się obecnie w naszym kraju wydarzenia, które mącą atmosferę przed obradami okrągłego stołu, a także źle rokują szansom porozumienia przy tym stole. Mówiłem już o pochodzie przez miasto Gdańsk z kościoła św. Brygidy ku centrum kilkuset osób grożących wieszaniem komunistów, walących kamieniami w milicję i demolujących różne sprzęty. Próba urządzenia ulicznego pochodu podjęta też była w Warszawie na Żoliborzu. Część uczelni Krakowa jest widownią skandalicznych wybryków grupy studentów przeciwko przeszkoleniu wojskowemu. Doszło tam nawet do użycia siły fizycznej wobec oficerów Wojska Polskiego, którzy usiłowali nie dopuścić awanturników do pomieszczeń Studium Wojskowego. Stosowne władze prowadzą w tej sprawie dochodzenie. Próby naśladownictwa nierozumnych krakowskich poczynań wymierzonych przeciwko konstytucyjnym, obywatelskim powinnościom przygotowywania się do obrony kraju wystąpiły także we Wrocławiu.

Grupy zwolenników „Solidarności" tworzą różne, sprzeczne z legalnością fakty dokonane w tym np. urządziły wiec w zakładzie obronnym „Stalowa Wola". Wszystkie te zdarzenia a także nowe, podobne inicjatywy, o których wiemy, nie czynią wiarygodnymi zapewnień dawnych przywódców „Solidarności", że gdyby związek został w jakiejś formie zalegalizowany zajmie się działalnością czysto związkową, będzie działał w ramach ustawy o związkach zawodowych i w ogóle zgodnie z prawem, nie wkroczy po raz drugi na drogę politycznej konfrontacji.

Przeważająca większość polskiego społeczeństwa nie popiera politycznego awanturnictwa, pragnie rozmów i porozumienia, jest więc zaniepokojona narastającymi próbami niszczenia spokoju kraju.

Pytania, jakie w czasie spotkania dziennikarze zadawali min. Urbanowi dotyczyły przyczyn odwlekania się obrad okrągłego stołu, rodzaju spraw co do których trzeba się jeszcze porozumieć, przeszkód na jakie napotyka się przy ustalaniu składu personalnego jego uczestników. Dawano też wyraz obawom czy dojdzie w ogóle do tych obrad.

Jest jeszcze kilka spraw — powiedział m.in. J. Urban — które wymagają uzgodnienia i dlatego proponujemy wcześniejsze spotkanie, aby je wreszcie omówić i ustalić a następnie — zasiąść za stołem obrad. Gdybyśmy — stwierdził — jednostronnie się o nich wypowiedzieli np. o sprawach personalnych — to zapewne spotkałby nas zarzut arbitralnego decydowania za innych uczestników okrągłego stołu.

Nie dopuszczam obaw o to, czy okrągły stół w ogóle się odbędzie — podkreślił rzecznik rządu. Myślę, że uzgadnianie spraw w gruncie rzeczy natury technicznej nie powinno uniemożliwiać obrad.

Na pytanie o powody, dla których Lech Wałęsa odmówił spotkania się z gen. Czesławem Kiszczakiem — J. Urban odpowiedział że nie chce się za niego wypowiadać i radził zwrócić się do Wałęsy z tym pytaniem. Dodał także, że Wałęsa spotykał się z gen. Kiszczakiem już trzykrotnie, więc nie wiadomo co stoi na przeszkodzie ponownemu, kolejnemu spotkaniu — aby móc wreszcie przygotować okrągły stół.

PRON za porozumieniem się Polaków

(Dokończenie ze str. 1)

wiązującego porządku prawnego. I że wspólnie debatować będą nad sprawami najistotniejszymi dla Polski, dla jej przyszłości: nad modelem życia publicznego i społecznego, nad modelem gospodarki i kształtem ruchu związkowego, a troska o wspólne sprawy ojczyzny pozwoli przezwyciężyć różnice i osiągnąć historyczny kompromis.

W kolejnym punkcie obrad przyjęto stanowisko w sprawie sytuacji ekonomicznej polskich rodzin, w większości borykających się z trudnymi warunkami codziennej egzystencji. Między ocenami prezentowanymi dotychczas w oficjalnych dokumentach rządowych a odczuciami społeczeństwa występuje rozdźwięk. Budzi to uzasadniony niepokój, iż realizowana polityka społeczno-gospodarcza nie uwzględnia rzeczywistych realiów sytuacji rodzin. Rozwiązywanie problemów naszej gospodarki — głosi stanowisko — oparte być powinno na analizie sytuacji i potrzeb gospodarstw domowych. Prezydium KW RK PRON postanowiło poświęcić specjalne posiedzenie Rady Krajowej problematyce związanej z sytuacją polskiej rodziny. Wnioski, uwagi i propozycje, zebrane przez PRON, zostaną przekazane rządowi. Prezydium ma nadzieję, że pozwoli to stworzyć warunki dla pozyskania społeczeństwa i jego aktywności do kształtowania pożądanych przemian związanych z realizacją reformy gospodarczej.

Prezydium KW RK PRON zaznajomiło się również ze sprawozdaniem Krajowego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Ze środków NFOZ wybudowano, adaptowano bądź zmodernizowano 1668 obiektów służby zdrowia i opieki społecznej. Od 2 lat środki NFOZ przeznacza się przede wszystkim na budowę małych obiektów, głównie opieki społecznej, o krótkim okresie realizacji, przynoszące szybkie i odczuwalne społecznie efekty.

Obradom przewodniczył **Jan Dobraczyński.**

Klub Rolnika w Jaśkowicach najlepszy

(Inf. wł.) Rozstrzygnięta została kolejna, szesnasta już edycja Turnieju Klubów Rolnika organizowanego przez krakowski WZGS. I miejsce i puchar prezesa WZGS **Jana Czesaka** zdobył Klub Rolnika w Jaśkowicach należący do Gminnej Spółdzielni w Skawinie będącej najlepsza w województwie w działalności kulturalno-oświatowej i społeczno-wychowawczej. Prezes Zarządu tej spółdzielni **Jan Leśniak** oraz prezes Rejonowej Spółdzielni „SCh" w Krakowie **Jacek Słabosz** zostali wyróżnieni odznakami Zasłużonego Działacza Kultury. Laureaci Turnieju wystąpili wczoraj na koncercie galowym w Nowohuckim Centrum Kultury.

(tacz)

Po krajowej naradzie aktywu robotniczego

Zawierzyłam po raz ostatni

Mówi **KAZIMIERA GRADEK**, brygadzistka w ZPO „Vistula", radna RN m. Krakowa:

— Jestem bardzo zadowolona z udziału w tej naradzie. Była ona znakomicie przygotowana pod względem organizacyjnym. Zaraz po przyjeździe do Warszawy odbyły się spotkania z szefami resortów nowo powołanego rządu. Wraz z innymi członkami naszego zespołu byłam u ministra współpracy gospodarczej z zagranicą — Jastrzębskiego. Mówił nam m. in. o swoich rozmowach z premierem Rakowskim. *„Byłeś zawsze krytykiem* — powiedział mu premier — *a teraz będziesz musiał decydować"*.

Minister Jastrzębski jest człowiekiem dynamicznym, chce działać po sprintersku, jak sam to określił. Rozpocznie od walki z biurokracją. Pragnie przeprowadzić znaczącą redukcję etatów u siebie, w ministerstwie i ma nadzieję, że proces ten kontynuowany będzie w przedsiębiorstwach. Uważa, że należy znieść wszelkie bariery i ograniczenia krępujące zakłady pracy. Jest za uproszczeniem systemu podatkowego. „*Ludziom* — powiedział — *należy płacić za pracę*". Zakłady nierentowne, kulejące nie powinny być wspomagane przez państwo. Wierzy, iż polska gospodarka kryje wiele rezerw. Nie wszystko przecież musimy kupować za granicą za dewizy są w kraju niezbędne surowce konieczny jest tylko rozwój produkcji antyimportowej.

Podczas plenarnych obrad w „Ursusie", z udziałem gen. Jaruzelskiego, nie było chyba głosu, który nie oceniałby krytycznie sytuacji mieszkaniowej. Równie negatywnie oceniono związki zawodowe, które w wielu zakładach nie spełniają swojej roli. Były także pytania o „okrągły stół". Do udziału w nim zgłoszono około 80 osób. To co usłyszeliśmy podczas narady zrobiło na nas duże wrażenie. Członkowie nowego rządu m. in. minister przemysłu Wilczek, sprawiają wrażenie ludzi bywałych w świecie, którym zależy na wyprowadzeniu Polski z kryzysu. Przyznam się, że to co usłyszałam napawa mnie nadzieją. Zawierzyłam jednak po raz ostatni. **(m)**

Obowiązkiem HiL — chronić środowisko

(Inf. wł.) 21 października odbyła się odprawa zespołu terenowego Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska z kierownikami zakładów produkcyjnych Kombinatu Metalurgicznego HiL. W czasie spotkania dyrektor PIOŚ dr inż. Stanisław Garlicki omówił wyniki dotychczasowych kontroli na tle sytuacji ekologicznej kraju i Krakowa oraz dalsze wymagania w zakresie ochrony środowiska. Wymieniono poglądy na temat zrealizowanych już w HiL zadań w zakresie ochrony wód, utylizacji odpadów, a także osiągnięć w odpylaniu spalin z zakładowej elektrociepłowni. W czasie dyskusji omówiono najpilniejsze kierunki działań w narodowym programie ochrony środowiska przyrodniczego do roku 2010 jak ograniczenie emisji siarki do atmosfery, zmniejszenie zasolenia wód zreformowanie zasad korzystania z funduszu ochrony środowiska.

Odprawę prowadził dyrektor techniczny KM HiL mgr inż. **Adam Kotula.** **(ks)**

Rozmowa „Dziennika"

(Dokończenie ze str. 1)

sprzedana została dosłownie na pniu w szkółkach. Spadło natomiast zapotrzebowanie na morele, brzoskwinie i grusze, a szczególnie sadzonki truskawek.

— A jak zapowiadają się tegoroczne zbiory nasion roślin ogrodniczych?

— Będą one przeciętne, ale za to lepszej jakości, szczególnie dotyczy to cebuli, buraków, marchwi i pietruszki. W gatunkach tych w pełni pokryjemy potrzeby rynku, a ponadto utworzymy rezerwę nasienną i kilkaset ton sprzedamy na eksport. Skup nasion stanowi dwie trzecie wartości naszych ponad 3 miliardowych obrotów w tym roku. Wymagają one suszenia, czyszczenia, badań laboratoryjnych, paczkowania przed przygotowaniem do sprzedaży. Trwa 2—3 miesiące a niekiedy i dłużej. W tym czasie potrzebujmy kredytu bankowego na sfinansowanie potrzebnych zapasów, a z uzyskaniem go zaczynają być trudności.

WOJCIECH TACZANOWSKI

20 kolejnych członków — założycieli Fundacji Kultury Polskiej

WARSZAWA (PAP). Lista członków założycieli Fundacji Kultury Polskiej skupiającej wokół swego programu wybitnych twórców, artystów, ludzi nauki działaczy kulturalnych w kraju i poza jego granicami, powiększyła się o kolejnych 20 nazwisk i liczy ich w sumie 213.

Oto nowi członkowie — założyciele FKP: **Adam Bujak** — artysta fotografik, **Tadeusz Chojecki** — kolekcjoner, **Zbigniew Czop** — artysta grafik **Mieczysław Czuma** — dziennikarz **Wiesław Hudon** (Belgia) — reżyser, artysta fotografik, **Michał Kabata** — wydawca, prof. **Włodzimierz Kotoński** — kompozytor, **Andrzej Lisowski** — dziennikarz, prof. **Bogusław Madey** — kompozytor, dyrygent, **Jerzy Maksymiuk** — kompozytor dyrygent **Anna Malewicz-Madey** — śpiewaczka, **Władysław Niessner** — architekt, **Eva Pape** (USA) — działaczka polonijna, **Teodor Parnicki** — literat, **Edyta Piecha** (ZSRR) — pieśniarka, **Tadeusz Roguski** — muzyk, **Tadeusz Sawic** — działacz kultury, **Władysław Wójcikiewicz** — architekt prof. **Kazimierz Wiłkomirski** — kompozytor, dyrygent wiolonczelista, **Mieczysław Wojtczak** — dziennikarz.

Po incydencie na UJ i Politechnice

Śledztwo w sprawie naruszenia porządku publicznego

(Inf. wł.) Jak się dowiadujemy, krakowska Prokuratura wszczęła w dniu 20 października br. śledztwo w sprawie naruszenia porządku publicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim i Politechnice Krakowskiej. Wystąpienia niektórych uczestników tych wydarzeń skierowane były m. in. przeciwko pracownikom dydaktycznym uczelni. Śledztwo zmierza do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności zaistniałych incydentów i zastosowania przewidzianych prawem środków. **(x)**

21 października 1988 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Krakowie opatrzona św. sakramentami

ś. † p.

JADWIGA WYKOWA

z domu SZYBIŃSKA

ur. w 1904 r., wdowa po profesorze U.J. Kazimierzu, ukochana Mama, Babcia i Teściowa.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Salwatorskim dnia 26 października o godz. 14.00.

RODZINA

W dniu uroczystości pogrzebowych

ś. † p.

PROFESORA JULIANA ALEKSANDROWICZA

25 października 1988 r. w kościele św. Krzyża w Krakowie (pl. św. Ducha) o godz. 11.20, zostanie odprawiona msza św., na którą zapraszają Życzliwych Jego Pamięci

PRZYJACIELE

W swej ostatniej woli Profesor Julian Aleksandrowicz prosi, aby na Jego mogile nie składać kwiatów, a datki przeznaczyć na działalność Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Chorych na Stwardnienie Rozsiane. Podajemy jego konto: I Oddział PKO Kraków 35-510-12654-132 (Towarzystwo Walki z Kalectwem).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 października 1988 r. odszedł na zawsze nasz długoletni pracownik i zasłużony działacz

STANISŁAW PODMOKŁY

Za aktywną działalność w ruchu oporu oraz społeczno-polityczną był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939, Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Medalem 40-lecia PRL, Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa, Złotą Odznaką za dla Ziemi Krakowskiej, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Odszedł od nas nieodżałowany działacz i kolega, szlachetny człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 października, o godz. 10.30 na cmentarzu Rakowickim.

PREZYDIUM RW LZS w KRAKOWIE, DZIAŁACZE i ZAWODNICY

35 lat krakowskiego Mostostalu

Chłopcy do specjalnych zadań

(Obsł. wł.) Ci chłopcy pojawili się w Krakowie jeszcze w 1950 roku i zajęli się pracami montażowymi podczas budowy Huty im. Lenina. Zadomowili się tutaj. Ale byle robota ich nie interesuje: lubią robić rzeczy duże, ciężkie, trudne do wykonania — składają konstrukcje stalowe, ustawiają urządzenia przemysłowe, czasem nad rzeką postawią most lub podniosą 160 tonowy dźwig i przeniosą na inne miejsce. Sami o sobie mówią: — To co do tej pory zrobiliśmy, świadczy o tym, że nie ma rzeczy trudnych bądź niemożliwych do wykonania. Jednym słowem — mostostalowcy.

A co takiego w tym czasie dokonali? Krakowski Mostostal powołany początkowo wyłącznie do budowy HiL, w miarę rozwoju i powiększania potencjału produkcyjnego obejmował swoją działalnością coraz liczniejsze inwestycje, naprzód na terenie regionu krakowskiego a potem sąsiednich. Długa jest lista zakładów, w których budowach uczestniczył i to nie tylko na wspomnianym obszarze. W ostatnich kilkunastu latach brygady krakowskiego Mostostalu uczestniczyły przy budowie Wielkich Pieców nr 1, 2, 3, oraz Koksowni w Kombinacie Metalurgicznym Huty Katowice. Przedsiębiorstwo osiągnęło niemały sukces, wykonując montaż wielkiego pieca w czasie o połowę krótszym, bijąc tym samym wszelkie rekordy światowe w tej dziedzinie. Budowali w różnych krajach: w Kongo i Mauretanii — rafinerie ropy naftowej, w Syrii — cementownię w Tartous, w Iraku — cementownię, w RFN — silownię w Herne i Offenbach, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich — hangary lotniska. Obecnie po kilkumiesięcznych przygotowaniach przystępują do montażu konstrukcji hal i urządzeń Walcowni 2 000 w Magnitogorsku.

W ciągu 35 lat zamontowano na budowach w kraju i poza granicami 1 735 tys. ton konstrukcji, maszyn i urządzeń. Tylko w ostatnich pięciu latach krakowscy mostostalowcy uczestniczyli w budowie, przebudowie i modernizacji około 300 obiektów przemysłowych, komunalnych i socjalnych. Liczby jednak mają to do siebie, iż bywają abstrakcyjne, mało mówiące, lepsze są konkrety. Miał więc swój udział nasz Mostostal w budowie Elektrociepłowni w Łęgu, Automatycznej Centrali Międzymiastowej, w budynkach miasteczka akademickiego, radioteleskopie dla Obserwatorium Astronomicznego UJ, Stacji Satelitarnej w Psarach, budynku Pijalni Wód w Krynicy — pozostawił po sobie ślad w wielu miejscach. Nawet w takich o których się mało mówi (bądź wcale), bo nie zawsze wypada. Gdy zatem helikopter przywiózł do Krakowa główną część Pomnika Grunwaldzkiego — statuę Władysława Jagiełły i ustawił ją, okazało się, że nie zrobił tego dokładnie, co zresztą nie było winą pilota, ale warunków atmosferycznych. W nocy brygady Mostostalu dokonywały koniecznej poprawki, rano wszystko było jak trzeba. To oni przy pomocy specjalnego dźwigu ustawiali globus przy ul. Basztowej. Mocują anteny na wysokich budynkach, podnoszą wagony kolejowe, gdy wypadną z torów. Robią to wszystko, co wymaga specjalnych umiejętności i sprzętu.

Skoro już mowa o specjalności... Takiego doświadczenia w robotach budowlano-remontowych jak ma Mostostal-Kraków nie ma żadne inne przedsiębiorstwo tej branży w kraju. I nic w tym dziwnego. Robią to przecież już 35 lat a ci, którzy przychodzą do firmy mają się od kogo uczyć: w przedsiębiorstwie jest 112 osób, które pracują tu od 1950 roku.

Trzydzieści pięć lat to wiek średni. Można więc mówić jeszcze o przyszłości, snuć plany. Pamiętają o ochronie środowiska. Chcą podjąć realizację tego programu we wszelkich gałęziach przemysłowych. Wykonują i montują filtry w wielu zakładach.

Z okazji jubileuszu załoga krakowskiego Mostostalu otrzymała sporo gratulacji, najbardziej zasłużeni wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi i resortowymi. „Mostostalowcy" gościli szefa resortu budownictwa **Bogumiła Ferensztajna.** **(m. n.)**

KRONIKA KRAKOWSKA

Najtrudniej o antybiotyki i witaminy

Jeśli już grypa – to bez powikłań

Powoli rozpoczyna się okres jesienno-zimowych katarów, przeziębień itp. Na szczęście o prawdziwej grypie jeszcze nie słychać, ale i tak kolejki po polopirynę, syropy od kaszlu czy witaminę C są coraz dłuższe.

Jak apteki przygotowały się tym razem do sezonu zwiększonego zapotrzebowania na środki przeciwgrypowe i podobne? Co można będzie kupić bez trudu, a z jakimi receptami będziemy bezskutecznie biegać po całym mieście?

Krakowski „Cefarm" zaopatrujący 4 województwa Polski południowej, dopiero w połowie października dowiedział się, czym będzie dysponować na IV kwartał. I tak: niezłe będzie zaopatrzenie w leki dezynfekujące górne drogi oddechowe, jako że zamówienie na nitrofurazon przemysł zrealizuje w 100 proc., a na chlorchinaldin w 70 proc. (pół mln. opakowań).

Jedyną grupą leków, w której odnotować będzie można pełne zaspokojenie potrzeb, są podstawowe krople do nosa typu rinazin, czy xylometazolin, bo już z syropami mogą być kłopoty. Najwięcej ma być syropu tymiankowego i tussipectu, bo ponad 400 tys. flaszek; gorzej natomiast będzie z produkowaną przez krakowską „Polfę" flegaminą, której trafi do aptek ok. 150 tys. flaszek, co stanowi ok. 40 proc. tego, co potrzeba.

Poważne deficyty wystąpią również w grupie preparatów witaminowych, wśród których jedynie multiwitaminy będzie w miarę dużo. zaś na pozostałe (vit. C, B compleks, rutinoscorbin oraz vibovit) zamówienie Cefarmu zostanie zrealizowane w ok. 30 proc. (dotychczas brak natomiast całkowicie przydziału na visolvit i falvit).

Jeśli już ktoś złapie grypę, to należy mu życzyć, aby przebiegała ona (co, niestety, w krakowskim klimacie rzadko się zdarza) bez powikłań. Pod dostatkiem będzie bowiem — jak zapewnia nas z-ca dyrektora „Cefarmu" Kazimierz Kuśmierz — asprocolu, pyramidonu, polopiryny S i C oraz tabletek przeciw grypie. Znacznie gorzej ma być natomiast z potrzebnymi przy powikłaniach antybiotykami. Wprawdzie – w porównaniu z III kwartałem – zwiększą się dostawy vibramyciny w kapsułkach, penicyliny krystalicznej w dużych dawkach oraz ampiciliny w kapsułkach 0,5, ale nie znaczy to, że leków tych wystarczy dla wszystkich; zamówienia zrealizowane zostaną w 60—80 proc. Jeszcze trudniejsza będzie sytuacja z antybiotykami w zawiesinie, a więc dla małych dzieci — metacykliny otrzymają apteki zaledwie 39 tys. opakowań (zamówienie — 150 tys.), nie lepiej będzie z vibramycina i ampicyliną w zawiesinie na które zamówienia będą zrealizowane zaledwie w ok. 40 proc.

O ile od biedy można zrozumieć (ale nie zaakceptować!) trudności z produkcją antybiotyków, o tyle zupełnie niezrozumiały wydaje się brak termometrów, których „Cefarm" nie otrzymuje już od szeregu miesięcy. (wes)

„Dzień gniewu" w Teatrze Ludowym

Powstały w 1962 roku „Dzień gniewu" Romana Brandstaettera to utwór łączący w sobie cechy misterium pasyjnego i moralitetu, wyrosły z ducha Claudela i Eliota. W oratoryjną frazę sztuki, na poły Pascalowską, na poły biblijną, wtopiony został przez autora palący problem moralno-polityczny zrodzony w „czasach pogardy". Brandstaetter przedstawia niezwykle dramatyczną, choć nakreśloną z wyjątkową jasnością i prostotą sytuację, w której przeor klasztoru ukrywa zbiegłego Żyda, narażając tym samym wszystkich zakonników na męczeńską śmierć. Walka o życie zbiega toczona między polskim duchownym a niemieckim oficerem, przemiana duchowa jakiej ulega bezwzględny esesman — to główne motywy sztuki ukazującej zwycięstwo chrześcijańskiego humanitaryzmu nad nieludzką ideologią faszystowską.

Na polską prapremierę tej sztuki (światowa miała miejsce w Wiedniu w 1965 roku) zaprasza 29. X. 1988 r. o godz. 19.15 Państwowy Teatr Ludowy. Spektakl wyreżyserowali Romana Bobrowska i Henryk Giżycki, scenografia jest dziełem Stanisława Walczaka, muzykę napisał Krzysztof Szwajgier, a w rolach głównych występują: Krzysztof Globisz (gościnnie), Jadwiga Lesiak, Henryk Giżycki, Ireneusz Kaskiewicz, Janusz Sykutera.

LIST DO REDAKCJI

Wolne dla nauczycieli

Dzień wolny od pracy to sympatyczny gest ze strony pracodawców zwłaszcza gdy ma podkreślić rangę święta jakim jest Dzień Nauczyciela. Dzień taki podarowano nauczycielom w ubiegły piątek i pewnie nikt by nic przeciw temu nie miał gdyby rodziców, zwłaszcza mających dzieci w klasach młodszych, powiadomiono o tym fakcie odpowiednio wcześnie lub gdyby czynne były w tym dniu świetlice szkolne. Niestety, szkoły dla uczniów z mknięto całkowicie, a dzieci wędrowały z rodzicami do pracy lub musiały siedzieć w domu same przez 9—10 godzin.

A.K.
(nazwisko znane Redakcji)

Spółdzielczy Dom Kultury w Krzeszowicach

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska" w Krzeszowicach przywiązuje nie mniejsze znaczenie do statutowych obowiązków na niwie społeczno-kulturalnej niż do działalności gospodarczej. Dowodem tego było otwarcie minionej soboty Spółdzielczego Domu Kultury. Powstał on w rekordowym czasie 2,5 miesiąca dzięki modernizacji pomieszczeń budynku w centrum miasta. Wykonawstwa podjęła się ekipa Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z Sanki.

Na 350 m kw. udało się pomieścić salę widowiskową wraz ze sceną, kuchnię szkoleniową, pokoje klubowe i magazyn. Otwarcie domu kultury umiliły występy grupy dziecięcej ze szkoły w Filipowicach, zespołu regionalnego z Rudna oraz wystawa malarstwa i prac rzeźbiarskich twórców nieprofesjonalnych. (tacz)

Dyżur radnych

Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa zawiadamia, że 24 października w godz. 14—16, w siedzibie Biura Rady Narodowej Miasta Krakowa przy ul. Basztowej 22, I piętro, pokój nr 62 — pełniony będzie dyżur członków prezydium RN m. Krakowa.

Celem dyżuru jest umożliwienie obywatelom zgłaszanie swoich uwag i propozycji w sprawach funkcjonowania organów rad narodowych i administracji.

Dopisała nie tylko pogoda

Rekord na giełdzie został pobity!

Po raz pierwszy od czterech lat — odkąd „Dziennik Polski" i „Polmozbyt" organizują na parkingu „Centrum Fiata" giełdę przecenionych części zamiennych i akcesoriów motoryzacyjnych — notowano tak dużą frekwencję i rekordowo wysokie obroty. W poprzednich latach łączny utarg zarówno na stoiskach „Polmozbytu" jak i innych przedsiębiorstw nie przekraczał 4 mln zł.

W miniony piątek i sobotę sprzedano części i akcesoria za ponad 6,5 mln zł. Z tego same bazy transportowe i inne przedsiębiorstwa handlujące na giełdzie — za 2 mln. zł. A ceny były — jak za dawnych dobrych czasów — śmiesznie niskie. **Już w sobotnim „Dzienniku" pisaliśmy, że np. kluczyk do zamka skody kosztował — 1 zł, szybka uchylna do dużego fiata — 20 zł, kratka wlotu powietrza do „malucha" — 124 zł, a jednym z najdroższych artykułów były klucze nasadowe z przegubem za 600 zł, lub dętki do „warszawy" i „tarpana" — po 1700 zł.**

Niewątpliwie, o tak dużej frekwencji na naszej handlowej imprezie zadecydowała wspaniała pogoda. W minionych latach tradycyjnie lało i dlatego też przeniesliśmy termin giełdy z maja na październik. Dezycja, jak widać, była trafna. Dopisali również nasi stali kontrahenci, jak: „Cefarm", Woj. Kolumna Transportu Sanitarnego z Krakowa, Uzdrowisko Szczawnica, Transbud Kraków czy Krak. Przeds. Budowlane, które rokrocznie odpowiadają na nasze

Fot. Michał Kaszowski

zaproszenie. Przybyli pracownicy Cefarmu, Polfy, Chemopolu, Polmozbytu, Polmozbytu, Polmozbyt

PRACA

PIEKARZA przyjmę — dla zamiejscowych mieszkanie. Kraków — ul. Sarmacka 8, tel. 55-13-02.
g-38969

POSIADAM ciągnik i przyczepę — szukam pracy. Oferty 38557 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

TELEWIZOR „Iskra" — kupię. Tel. 33-22-67. g-37507

WYPOSAŻENIE gabinetu stomatologicznego — kupię. — Kraków tel. 33-35-41. g-38845

Pani
Inż. TEODORZE FIGIEL
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
Dyrekcja
Rada Pracownicza
Związki Zawodowe
POP PZPR
Krakowskiego
Przedsiębiorstwa
Eksportu Usług
i Budownictwa
Komunalnego „Komex"
oraz koleżanki i koledzy

Koledze
dr STANISŁAWOWI RYBICKIEMU
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
Dyrekcja
Biura Projektów
Budownictwa Komunalnego
w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

Koledze
ZBIGNIEWOWI KAPŁONOWI
składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca
Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne
P.T.B.D. „Transdrog"
Kraków
oraz koleżanki i koledzy

Koleżance
KRYSTYNIE BROSZKIEWICZ
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Męża
Społem PSS „Podgórze"
Rada Nadzorcza
Zarząd, POP PZPR
Związki Zawodowe
koleżanki i koledzy

Koleżance
BRONISŁAWIE MĘŻYK
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
Dyrekcja
Rada Zakładowa
i pracownicy
Oddziału Balneologii
Zespołu Opieki
Zdrowotnej Nr 2
Nowa Huta w Krakowie

STARE książki — kupię. — Tel. 34-10-64. g-38820

SPRZEDAŻ

PELERYNĘ kożuchową i kurtkę karakułową — sprzedam Tel. 48-56-29. g-37882

WÓZEK inwalidzki — sprzedam. — Kraków, Piwna 20/23, po 17. g-37462

TELEWIZOR Rubin 714, używany — sprzedam. Al. Słowackiego 58/15. g-37508

MASZYNĘ dziewiarską „5" produkcyjną, bardzo mało używaną — sprzedam. — Tel. grzecznościowy 37-97-09. g-38307

HERB szlachecki Łada II, haftowany kolorowy, duży — sprzedam. — Oferty 38284 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DYWAN wietnamski, robot kuchenny, NRD, termę elektryczną — sprzedam. Tel. 12-36-43.

MAŁĄ wtryskarkę półautomatyczną — sprzedam Tel 12-08-62.

TELEWIZORY „Orion" i „Libra" — na części — sprzedam Tel. 33-52-87. g-38459

PIANINO Gebrüder Stingl Wien — półpancerne — sprzedam. — Kraków, Długa 82/9. g-38756

LOKALE

KUPIĘ M-5 — superkomfortowe. — Kraków, tel. 21-07-13.

KIELCE — mieszkanie własnościowe — 60 m² — zamienię na podobne, w Krakowie. Kraków, tel. 12-51-36. g-36554

POSIADAM pomieszczenia na nieuciążliwe rzemiosło. Oczekuję propozycji — Oferty 36518 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

RYBNIK! Własnościowe — 48 m² — zamienię na podobne, w Tarnowie. — Tarnów, tel. 21-52-50, po 17.

NOWA Huta — domek, garaż ogród — zamienię na na mieszkanie. Oferty 37890 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE, 3-pokojowe, 63 m², superkomfortowe — sprzedam. Wolne — jesienią 1989. Oferty 37124 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NA korzystnych warunkach — zamienię mieszkanie superkomfortowe, 2-pokojowe, 46 m², telefon — na 3-pokojowe. Tel. 43-12-94.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM budynek mieszkalny z pomieszczeniem warsztatowym, pow. 150 m² oraz budynek gospodarczy przy trasie Proszowice — Koszyce. — Oferty 36963 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DUŻY dom, ładny ogród, garaż — w Chełmku — Krakowska 14 — sprzedam. Tel. 611-44. Ewentualna zamiana na mieszkanie w Krakowie. K-8789

DOMEK w okolicy Alwerni lub Ojcowa — kupię. Oferty 35600 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

RÓŻNE

PRZEPRASZAMY ob Sławomira Musiała i Janusza Sowę za pobicie w dniu 24 IV. 1988. Władysław Kulikowski — Śmiłowice 20, Stanisław Marek — Śmiłowice 19, Paweł Świętek — Śmiłowice 67.

OPERA KRAKOWSKA
zaprasza na wykonanie koncertowe
REQUIEM
Antoniego Dworzaka
w dniu 4.11.1988 r. o godz. 19.30
w kościele OO. Bernardynów

Soliści:
Elżbieta Towarnicka — sopran
Bożena Zawiślak — mezzosopran
Andrzej Jurkiewicz — tenor
Bogusław Szynalski — baryton
oraz
Chór i Orkiestra Opery Krakowskiej
pod dyrekcją Naitharda Bethke (RFN)

Bilety do nabycia w kasie Opery, ul. Lubicz 48, tel. 21-16-30 oraz w Biurze Obsługi Widza, ul. Senacka 6, tel. 22-61-85.
K-10963

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Pałecznicy 32-223 Pałecznica, woj. kieleckie
nr tel. 9, 39, 38

— pilnie na dogodnych warunkach wydzierżawi bądź odda w ajencję młyn gospodarczy położony w Pałecznicy lub zatrudni pracownika do prowadzenia młyna.

Oferty przyjmujemy telefonicznie lub osobiście w **biurze GS w godz. 7.30—15.30.**
K-9855

KRAKOWSKA DYREKCJA INWESTYCJI
w Krakowie
ogłasza konkurs na stanowisko
zastępcy dyrektora
ds. przygotowania inwestycji

Wymagane:
— wykształcenie wyższe techniczne związane z budownictwem
— minimum 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym
— znajomość zagadnień procesu przygotowawania inwestycji
— preferowany wiek do 50 lat
— dobry stan zdrowia (wymagane zaświadczenie lekarskie)

Do oferty należy dołączyć:
— kwestionariusz osobowy
— odpis dyplomu ukończenia wyższej uczelni
— opinię z ostatnich 5 lat pracy

Termin zgłoszeń upływa po 20 dniach licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami należy kierować pod adresem: **Krakowska Dyrekcja Inwestycji Kraków, ul. Kasprowicza 29 z dopiskiem na kopercie „konkurs".**

Bliższych informacji udziela **Dział Służb Pracowniczych, tel. 11-58-48.**
K-10687

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. KOMUNY PARYSKIEJ
w Krakowie, ul. Powstańców Wielkopolskich 3, tel. 66-00-73
zatrudni natychmiast
- **kierownika działu zaopatrzenia**
- **specjalistę ds. inwestycji**
- **samodzielne księgowe — 2 osoby**
- **kontystkę — 1/2 etatu**

Informacji udziela **Dział Kadr Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 3, tel. 66-00-73, 55-43-54.**

KOMUNIKAT
REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
w Nowym Targu

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Nowym Targu oraz podległe Oddziały i Zakłady w Zakopanem, Rabce Szczawnicy, Jordanowie, Mszanie Dolnej i Nowym Targu przypominają właścicielom, administratorom, dozorcom i mieszkańcom domów o obowiązku odpowiedniego zabezpieczenia urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w nieruchomościach przed nadchodzącymi mrozami.

W szczególności zwracają uwagę, że:
1. do podstawowych czynności w zakresie ochrony urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przed skutkami działania niskich temperatur należy zabezpieczenie:
   — zdrojów czerpalnych przez ocieplenie tych urządzeń oraz zabezpieczenie powierzchni w ich otoczeniu przed powstaniem gołoledzi
   — pomieszczeń wodomierzowych przez naprawę uszkodzonych ścian, wstawienie brakujących szyb oraz uszczelnienie drzwi i okien
   — studzienek wodomierzowych przez gruntowne ich wyremontowanie oraz otulenie przykryw włazowych materiałami izolacyjnymi (maty słomiane, wojłok, filc, wata szklana) w sposób umożliwiający dokonywanie odczytów wodomierzy
2. w okresie mrozów zabrania się czerpania wody z ulicznych hydrantów p.poż., korzystanie z nich jest dozwolone wyłącznie dla celów gaszenia pożarów
3. za utrzymanie w należytej czystości zasuw, hydrantów p.poż., wpustów ulicznych, włazów kanalizacyjnych (wolnych od liści, ziemi, śniegu) itp. odpowiedzialni są właściciele posesji i administratorzy

Wszystkim administratorom oraz dozorcom przypomina się również o obowiązku zabezpieczenia nawierzchni ulicy w granicach swojej nieruchomości przed możliwością powstania gołoledzi w miejscach uszkodzonych przewodów wodociągowych, hydrantów p.poż. i zdrojów ulicznych.

Wszyscy odbiorcy winni zwalczać wszelkie objawy marnotrawstwa wody oraz stosować jak najdalej idącą oszczędność wody.

Każdy stwierdzony przypadek nieszczelności sieci wodociągowej należy natychmiast zgłosić do odpowiednich służb.

Nowy Targ — tel. 35-82 24-06, 24-07, 36-14, 50-96, Zakopane — tel. 59-08, 32-55, 42-29, Rabka — tel. 771-30, 771-29 Szczawnica — tel. 26-15, 23-15, Jordanów — tel. 753-13, 752-23, Mszana Dolna — tel. 324.
K-10923

P.I.R.P.Ch. NAFTOBUDOWA ZBM-3 JASŁO
zatrudni natychmiast
pracowników z okolic Nowego Targu na budowie w Łopusznej
w następujących zawodach:
- **inżynier lub technik budowy ze specjalnością budownictwo ogólne**
- **inżynier lub technik budowy ze specjalnością budowa mostów**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **PIRPCh, Naftobudowa ZBM-3 Jasło, ul. Niegłowicka, tel. 65-70.**
K-10352

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO
Filia Nr 1 w Bochni
zatrudni natychmiast
pracowników w następujących zawodach:
MĘŻCZYZN: 2 maszynistów wózków akumulatorowych
wynagrodzenie średnio ponad 40.000 zł/mies.
— 3 robotników magazynowych
wynagrodzenie średnio 35.000—40.000 zł/mies.
KOBIETY: — paczkarki
— sprzedawców branży spożywczej
Informacje: PHS Filia Nr 1 Bochnia, ul. Karosek 25, tel. 236-32 lub 228-11.
K-8863

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
ZSMP Oddział Wojewódzki „Zempol"
Kraków, al. Słowackiego 48
wynajmie
na terenie Krakowa
pomieszczenia magazynowe i garaże (ogrzewane)
Zgłoszenia telefoniczne: **33-52-00, wewn. 45 lub 60.**

DZIELNICOWY ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ
Kraków-Podgórze, ul. Za Torem 22
ZATRUDNI NATYCHMIAST
pracowników fizycznych:
- **murarzy**
- **dekarzy**
- **monterów wod.-kan.**
- **blacharza samochodowego**

Oferujemy atrakcyjne zarobki.
Zgłoszenia: **Dział Służby Pracowniczej i Administracyjnej Kraków, ul. Za Torem 22 tel. 66-40-71.** K-10492

LIGA OCHRONY PRZYRODY
— ZAKŁAD ZADRZEWIEŃ, ZIELENI i REKULTYWACJI
w Krakowie, ul. Warszawska 19,
tel. 21-32-27
ZATRUDNI
na terenie BAZY przy ul. Fredry 12/14, tel. 66-68-28,
- **mechanika maszyn budowlanych**
- **mechanika sprzętu rolniczego**
- **kierowców ciągników**
- **operatora koparko-spycharki „Białoruś"**
- **operatora spychacza DT**
- **stolarzy**
- **ślusarzy**

na terenie budów w obrębie Krakowa
- **pracowników do robót ogrodniczych**

oraz:
- **specjalistę ds. zaopatrzenia**

KURS MOTORNICZYCH
organizowany przez

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Krakowie, ul. Brożka 3

Wymagane warunki przy przyjęciu na kurs:
— wiek 20—45 lat
— pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych wydane przez przychodnię MPK
— uregulowany stosunek do służby wojskowej
— brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Zapewniamy:
— w czasie kursu wynagrodzenie 150 zł/godz. + 30% premii a za zdanie egzaminu z wynikiem dobrymnagroda w wysokości 10 000 zł
— po kursie 170 zł/godz., po 3-ch miesiącach 180 zł/godz.
— dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym
— bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i członków ich rodzin
— szeroki zakres świadczeń socjalnych

Informacji udziela **Dział Kadr MPK w Krakowie, ul. Brożka 3, tel. 66-42-65 lub 66-20-22, wewn. 12-75, 12-55.**

I na tym globie pustynnym trwa życie
Jak winnica — pod morzem, co płonie
Lecz się nie spala, zachowuje ogień
Dla wiosny śniegu
(Pablo Neruda)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1988 r. zmarł

prof. dr hab. JULIAN ALEKSANDROWICZ

Honorowy Prezes Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej, założyciel i w latach 1960—1987 przewodniczący Zarządu Oddziału PTHP w Krakowie, nauczyciel — mistrz Koła Młodych i Klubu przy ul. Siennej 5.

Człowiek, który sercem i umysłem przerósł czasy, w których żył.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 25 października o godz. 13.20 na cmentarzu Rakowickim.

Oddział Krakowski PTHP

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 października 1988 r. odszedł od nas na zawsze

prof. dr JULIAN ALEKSANDROWICZ

współzałożyciel i członek honorowy Polskiego Towarzystwa Hematologów i współtwórca polskiej nauki o chorobach krwi, znakomity uczony i szlachetny człowiek.

Polskie Towarzystwo Hematologów i Transfuzjologów
— Oddział w Krakowie,
Klinika Hematologii Dziecięcej
Instytutu Pediatrii AM w Krakowie

Pogrążeni w głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 17 października 1988 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w wieku 77 lat

ś. † p.

GENOWEFA BIEŻANOWSKA
z d .KOCHAŃSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek 25 października o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w smutku i żalu

SYN, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA

Z żalem zawiadmiamy, że w dniu 18 października 1988 r. zmarł nagle

JERZY TURAKIEWICZ

długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Geologicznego w Krakowie. Serdeczny i lubiany kolega, zawsze uczynny i koleżeński.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 25 października o godz. 13 na cmentarzu w Krakowie — Woli Duchackiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja
Przedsiębiorstwa Geologicznego w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

zatrudni natychmiast

- ☐ **kierownika działu remontów** — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi
- ☐ **z-cę kierownika działu remontów** — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi
- ☐ **inspektora robót instalacyjno-sanitarnych**
- ☐ **specjalistę ds. inwestycji**
- ☐ **inspektora robót budowlanych**
- ☐ **specjalistę ds. energetycznych**
- ☐ **z-cę kwestora**

Warunki pracy i płacy do omówienia — **ul. Kopernika 31, tel. 22-15-60.**

K-9636

OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY
PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH
„POLMETAL"
Kraków, ul. Miodowa 26

zatrudni pilnie

na korzystnych WARUNKACH PŁACOWYCH:

- ▲ **KSIĘGOWE**
- ▲ **SPECJALISTÓW ds. zatrudnienia i płac**
- ▲ **KONSTRUKTORÓW**
- ▲ **TECHNOLOGÓW**

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT DROGOWYCH

zatrudni

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH PŁACOWYCH:

- ■ **zastępcę kierownika wytwórni mas bitumicznych, betonowych i bazy materiałowej w Balicach** — z wykształceniem średnim o kierunku mechanicznym lub drogowym
- ■ **techników drogowych**
- ■ **brukarzy**
- ■ **operatorów sprzętu budowlanego i drogowego**
- ■ **robotników niewykwalifikowanych**

Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płac — **Kraków, ul. Mogilska 25, pok. 326, tel. 12-08-27 lub 11-60-22, wewn. 253.**

K-9467

INFORMATYKÓW

o specjalnościach:

- ■ **PROGRAMISTA**
- ■ **PROGRAMISTA, ze znajomością problemów teletransmisji do pracy z komputerem R-34**

oraz

- ■ **OPERATORÓW przygotowania danych**

zatrudni

OKRĘGOWY OŚRODEK POCZTY
I TELEKOMUNIKACJI
Kraków, ul. Rakowicka 51, pokój 506, tel. 11-99-44.

K-8819

Biuro Projektów i Kompletacji Dostaw
Przemysłu Wyrobów Metalowych „BIPROWUMET"
w Krakowie, ul. Krowoderskich Zuchów 2

pilnie zatrudni

na korzystnych warunkach płacowych

maszynistki do hali maszyn

Informacji udziela Dział Kadr — **ul. Krowoderskich Zuchów 2, pok. 418, tel. 33-20-44 w. 319.**

K-7099

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI
„BOMIS" DELEGATURA W OLSZTYNIE
10-106 Olsztyn, ul. Wyzwolenia 2, tlx. nr 0522293

oferuje w 1988 i 1989 roku

- ☐ drut ocynkowany odgrom. FI 6, 7, 8
- ☐ drut żarzony FI 3,2—4,8 mm
- ☐ drut stalowy goły FI 3,2—4,8
- ☐ drut stalowy goły FI 5 i 6 mm
- ☐ drut żarzony półtwardy FI 5—6 mm
- ☐ siatkę ocynkowaną ogrodzeniową wys. 1,5 m i 2 m
- ☐ siatkę powlekaną tworzywem 1500×50×50 z kątownika
- ☐ regały magazynowe 2500×1200×800 z kątownika
- ☐ bramy wjazdowe z furtką i bez furtki
- ☐ stoły ślusarskie jednostanowiskowe i dwustanowiskowe
- ☐ szafy metalowe bhp dwudrzwiowe
- ☐ rusztowania warszawskie — ramki
- ☐ palety „Euro"
- ☐ palety drewniane czterowejściowe 1200×800
- ☐ garaże blaszane ocynk. lub malowane 6×3×2 i 6×3×2,5
- ☐ pojemniki P-2 na złom kawałkowy z otwartym dnem
- ☐ pojemniki na materiały sypkie poj. 1—1,5 m sześc. na cement i wapno blaszane
- ☐ regały magazynowe z kątownika perforowanego wym. 2000×1000×700
- ☐ plandeki do wszystkich typów samochodów
- ☐ plandeki gospodarcze
- ☐ plandeki do przyczep Jelcz i Star — wszystkie typy
- ☐ kraty Wema wys. 25, 30, 35, 40
- ☐ klej „Sekulep" dwuskładnikowy, wodoodporny klei wszystko oprócz skór
- ☐ „Syntolak" w pełnej gamie kolorów farba nawierzchniowa ogólnego stosowania
- ☐ lakier izolacyjny modyfikowany ogólnego stosowania „Smololak"
- ☐ koła jezdne fi 160×60, 200×60, 250×60, 300×60, 350×60
- ☐ kasy pancerne SM-5 wym. 1150×550×500
- ☐ szafy metalowe do akt ze skarbczykiem lub bez 1520×678×566
- ☐ hoboki blaszane 2 l, 5 l, 15 l, 20 l
- ☐ silosy na cement 25-tonowe — realizacja w 1989 r.

Informacji udziela specjalista handlowy **Krystyna Minkiewicz.**

K-9748

KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE
w Krakowie, ul. Łazarza 14

zatrudni LEKARZY

w wymiarze etatu

w Oddziałach:

- — przy ul. Łazarza 14
- — Oddział Nr 2 Podgórze
- — Oddział Nr 3 Krowodrza
- — Oddział Nr 4 Skawina
- — Oddział Nr 6 Krzeszowice
- — Oddział Nr 7 Jerzmanowice
- — Oddział Nr 9 Prokocim
- — Oddział Nr 10 Białoprądnicka

Proponujemy:

- — bardzo korzystne warunki płacowe
- — możliwość specjalizacji w ramach oddelegowania do wybranej placówki lecznictwa zamkniętego
- — korzystny rozkład czasu pracy wg indywidualnie ustalonych harmonogramów pracy

Ponadto zakład zapewnia:

- — nagrody z Zakładowego Funduszu Nagród
- — umundurowanie (ekwiwalent pieniężny)
- — szeroki zakres świadczeń socjalnych — w tym bufet przyzakładowy zaopatrzony w atrakcyjny i szeroki asortyment towarów

Szczegółowych informacji udziela **Dział Służby Pracowniczej przy ul. Łazarza 14, II piętro, pokój 205, tel. 22-36-00, wewn. 212, 275 lub 22-57-57, w godz. od 8—15.** K-10628

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Vistula" w Krakowie

poszukuje

informatyka—programisty

(praca przy systemach przetwarzania danych w standarcie IBM/PC/AT/XT i systemach graficznych)

Informacji i zgłoszenia: — telefonicznie: 66-85-88 w. 331, 227 — osobiście: Kraków, ul. Nadwiślańska 13.

K-7089

Kierowców samochodu ciężarowego, z II-gą kat. prawa jazdy

przyjmie zaraz do pracy

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
SUROWCÓW WTÓRNYCH „ZŁOM—STAL"
Kraków, Rynek Główny 33, IV p

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu, Kraków, Rynek Główny 33.

K-8680

ZARZĄD „SPOŁEM"
Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Nowa Huta"
w Krakowie

pilnie zatrudni

szefów kuchni

w zakładach gastronomicznych na terenie dzielnicy Nowa Huta

Warunki do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni, os. Teatralne 9, pok. 6, tel. 44-08-30. K-8752

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE
„ARCHIBUD" S. A.
jednostka gospodarki uspołecznionej

przyjmuje zlecenia

do realizacji jeszcze w roku 1988

oraz na lata następne W ZAKRESIE:

- ■ **wielobranżowe projektowanie obiektów:**
  - — sportowych
  - — służby zdrowia
  - — ochrony środowiska
  - — produkcyjnego budownictwa wiejskiego
  - — małej architektury
  - — szkolnictwa
  - — handlowo-usługowych
  - — turystyczno-rekreacyjnych
  - — budownictwa komunalnego
- ■ **inwentaryzacje budowlane**
- ■ **kosztorysowanie robót ogólno-budowlanych**
- ■ **ekspertyzy, doradztwo, rzeczoznawstwo:**
  - — budowlane
  - — konstrukcyjne
  - — ekonomiczne i organizacyjne

Zgłoszenia i informacje — **tel. 66-94-31.**
Korespondencja — **30-955 Kraków 14, skr. poczt. 36**

KPCB

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
CERAMIKI BUDOWLANEJ
w Krakowie

zatrudni

w podległych Zakładach na terenie Krakowa i województwa krakowskiego

- ● **Specjalistę ds. Postępu Technicznego**
- ● **Specjalistę ds. Księgowości Finansowej**
- ● **Palaczy kotłów wysokoprężnych**
- ● **Operatorów wózków widłowych**
- ● **Operatora spychacza**
- ● **Ślusarzy-spawaczy**
- ● **Niewykwalifikowanych pracowników produkcyjnych**

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych i Eksportu KPCB — Kraków, ul. Bratysławska 5, tel. 33-60-08.**

Warunki pracy i płacy do omówienia z Kierownikami poszczególnych Zakładów.

K-8550

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY W KRAKOWIE

zatrudni

w ramach pracy dodatkowej kobiety i mężczyzn w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach:

- ◆ **asystentów** — praca przy okienku na 2 zmiany wymagane wykształcenie średnie
- ◆ **doręczycieli przesyłek listowo-pieniężnych i ekspresowych** — godziny pracy do ustalenia (wymagane wykształcenie podstawowe)
- ◆ **konwojentów** — praca w godzinach popołudniowych — wymagane wykształcenie średnie
- ◆ **palacza c.o.** — praca na zmiany — wymagane uprawnienia do wykonywania zawodu
- ◆ **kierowców** — praca w pełnym wymiarze, w godz. popołudniowych od 12 do 20.

Dokładnych informacji udziela **Dział Służby Pracowniczej Kraków, ul. Wielopole 18 B, pokój 204, tel. 22-28-27** w godzinach 9—13. K-9463

P.I.A. „ESTRADA KRAKOWSKA"

SPRZEDA

- ◆ **komputer PSPD-90 z poszerzoną pamięcią i monitorem ekranowym**
- ◆ **drukarkę mozaikową D-180**

Oglądać można codziennie **w godzinach 8—16 przy ulicy Brackiej 4, II piętro.**

K-8275

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

zatrudni

- ◇ **ŚLUSARZY**
- ◇ **SPAWACZY**
- ◇ **TOKARZY**
- ◇ **FREZERÓW**
- ◇ **SZLIFIERZY**
- ◇ **KIEROWCÓW-mechaników z prawem jazdy kategorii CDE**
- ◇ **PRESERÓW**
- ◇ **PRACOWNIKÓW fizycznych**
- ◇ **PRACOWNIKÓW księgowości**

Oferty wraz z wyczerpującymi informacjami prosimy składać **dla nr K-9809 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.**

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH
w Zabierzowie z/s w Rudawie

PRZYJMUJE ZLECENIA na 1988 i 1989 rok
w zakresie robót:

1. **dekarskich**
2. **blacharskich**
3. **murarskich**
4. **elewacyjnych**
5. **antykorozyjnych konstrukcji z materiałów własnych i powierzonych**

Informacje: **tel. 12-75-13.**

SPOŁEM PSS „PODGÓRZE" w Krakowie

zatrudni

na nowych KORZYSTNYCH WARUNKACH PŁACOWYCH:

- ● **SPRZEDAWCÓW**
- ● **ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH**

w nowo otwieranych pawilonach branży spożywczej i przemysłowej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w **Dziale Spraw Pracowniczych — Kraków, ul. Fredry 2 (w Łagiewnikach), tel. 66-81-91.**

K-8234

MPK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Krakowie

organizuje kurs

kierowców autobusowych kat. „DM"

Wymagane warunki przy przyjęciu na kurs:

- — wiek 21—45 lat
- — uregulowany stosunek do służby wojskowej
- — pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych wydanych przez przychodnię MPK
- — minimum rok pracy w uspołecznionym zakładzie pracy
- — brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- — w czasie kursu wynagrodzenie 150 zł/godz.+30 proc. premii, a za zdanie egzaminu z wynikiem dobrym nagroda w wysokości 10 000 zł
- — po kursie 170/godz., po 3 miesiącach 180 zł/godz.
- — dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym
- — bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i członków ich rodzin
- — szeroki zakres świadczeń socjalnych

Informacji udziela **Dział Kadr MPK, ul. Brożka 3, telefon 66-42-65 lub 66 20 22 wewn. 12 55, 12 75 oraz Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kraków ul. Makuszyńskiego 1, tel. 44 45-11.**

SPORT ■ SPORT ◆ SPORT ■ SPORT ◆ SPORT ■ SPORT ◆ SPORT

Lider bez formy i... dwóch punktów

Wydarzeniem dwunastej kolejki piłkarskiej ekstraklasy były derby Górnego Śląska: Ruch — Górnik Zabrze. Zasłużone zwycięstwo odnieśli chorzowianie, potwierdzając dobrą opinię z pierwszej części sezonu. Goście bez formy i bez dwóch punktów, co z pewnością nie jest dobrym prognostykiem przed zbliżającym się pucharowym sprawdzianem w najbliższą środę (mecz z Realem Madryt w PE na Stadionie Śląskim). Równie słabo spisał się Lech (zremisował z GKS Katowice), który za dwa dni zmierzy się w PZP z Barceloną na jej stadionie.

Dwa mecze I ligi zakończyły się wygraną gości. W Białymstoku triumfował ŁKS przerywając Jagiellonii serię spotkań bez porażki przed własną publicznością. Zawiedzone miny mieli także sympatycy Wisły. Ich ulubieńcy raczej niespodziewanie ulegli Górnikowi Wałbrzych. „Biała Gwiazda" świeci coraz słabszym blaskiem. Jej przyszłość nie wygląda zbyt optymistycznie. Trudno się będzie wyrwać ze strefy drużyn zagrożonych spadkiem.

Huśtawkę nastrojów przeżyli natomiast kibice Hutnika. Ich drużyna długo męczyła się z beniaminkiem z Łęcznej by wreszcie zdobyć gola na wagę zwycięstwa i... powrócić na fotel lidera II grupy drugiej ligi. Tuż za „hutnikami" są lublinianie, którzy odprawili z kwitkiem (czytaj: minusowym punktem) Igloopol. Dębiczanie zgłaszający swego czasu (w tym sezonie) aspiracje do miejsca w czołówce tabeli już po raz drugi przegrali w takich rozmiarach (poprzednio u siebie z Hutnikiem). (fil)

Gorset niemocy

Wisła — Górnik Wałbrzych 1:2 (0:1)

Bramki: Motyka (85) — Kosowski (14), Małachowski (67). Sędziował K. Perek z Poznania. Widzów ok. 8 tys. Żółte kartki: Świerczewski, Spaczyński i Kosowski.

WISŁA: Maśnik — Bożek, Karbowniczek, Wójtowicz, Giszka — Jałocha (65' Motyka), Klaja (33' Wołowicz), Moskal — Świerczewski, Jelonek, Strojek.

GÓRNIK: Widecki — Małachowski, Ośko, A. Bąk, Spaczyński — Sobczyk (80' Krawiec), Janiec, Przybysz (85' Kisiel), Milewski — Kosowski, Stańko.

Nie byłem świadkiem potknięcia się konia, nie słyszałem wycia wilków, czy piania kura. Nie spotkałem też starej kobiety z pustymi wiadrami i dlatego bez wątpliwości, w meczu z wałbrzyskim Górnikiem, Wisłę uznałem za faworyta i w „totku" postawiłem jako na pewniaka. I masz babo placek! **Tymczasem to goście dyktowali przez pięć kwadransów warunki gry i... mogli śmiało wywieźć z podwawelskiego grodu nie dwa lecz trzy punkty.** Ale przy stanie 2:0 (74 min.) **Kosowski** zaprzepaścił idealną szanse na strzelenie 3 gola.

Po dwóch akcjach jedenastki krakowskiej, już w 11 min. goście wypuścili kąśliwą kontrę a **Kosowski** (najlepszy gracz na boisku, chociaż żółta kartka za niesportowe zachowania obniża mu wysoka notę) trafił piłką w słupek blisko składania z poprzeczką. A w 3 min. później ten sam piłkarz wykorzystał gapiostwo defensorów gospodarzy i uzyskał prowadzenie dla Górnika 1:0. W 26 min. **Stańko** nie wykorzystał następnej pozycji, choć prawdę powiedziawszy arbiter boczny przepuścił mu spalonego. **Próby odrobienia straty wykazały nadzwyczajną w tym dniu anemie wiślaków. Zarówno pod względem szybkości, pomysłowości akcji oraz skuteczności!**

Po zmianie stron sympatycy Wisły liczyli na zryw pupilów, ale animuszu wystarczyło krakowianom na kilka zaledwie minut. Zresztą **Moskal, Strojek** i **Jałocha** mieli w sobotę fatalnie nastawiony celownik.

Drugiego gola dla gości zdobył **Małachowski** po rzucie wolnym. Piłka strzelona z ok. 25 m odbiła się od czyjejś nogi, zmieniła kierunek i zaskoczyła Maśnika Przy stanie 2:0 wałbrzyszanie mieli jeszcze jedną — o której wspomniałem na wstępie — szansę na podwyższenie wyniku.

Dopiero w ostatnich 10 minutach wiślacy uwolnili się z gorsetu niemocy i z pasją przystąpili do ofensywy. W 85 min. **Motyka** zdobył „kontaktowego" gola, a później wyrównująca bramka wisiała na przysłowiowym włosku. W 89 min. **Moskal** zdołał nawet ulokować piłkę w siatce bramki wałbrzyszan, lecz sędzia boczny podniósł chorągiewkę a p. **Perek** uznał spalonego. Goście utrzymali więc korzystny dla siebie wynik, na który z przebiegu całego meczu w pełni zasłużyli. (JAF)

O krok od niespodzianki

Hutnik — Górnik Łęczna 1:0 (0:0)

Bramka: Węgrzyn (79). Sędziował Z. Karakuszka z Katowic. Żółta kartka: Stolarczyk. Widzów ok. 5 tys.

HUTNIK: Kwiatkowski — Walankiewicz, Węgrzyn, Wesołowski, Tyrka — Kowalik, Gierek (46' Zając), Sermak, Kraczkiewicz — Waligóra (64' Bukalski), Kasztelan

Na Suchych Stawach omal nie doszło do dużej niespodzianki. Faworyzowani gospodarze z trudem sięgnęli po dwa punkty w meczu z beniaminkiem ligi zajmującym ostatnie miejsce w tabeli.

„Hutnicy" zagrali wczoraj bardzo nieskutecznie. Dość łatwo i często wypracowywali sobie podbramkowe sytuacje, ale nie potrafili ich wykorzystać. Już do przerwy powinni prowadzić 2-3 bramkami. Szczytem nieskuteczności był anemiczny strzał z rzutu karnego **Sermaka** w 71 min. (sędzia podyktował „jedenastkę" za rękę **Deca**), który obronił **M. Krukowski.** Wcześniej krakowianin również się nie popisał, marnując idealną sytuację w 45 min. Dwukrotnie dogodnej okazji nie wykorzystał też **Gierek.** Bardzo dobrze grał natomiast **Kasztelan.** Był wyjątkowo aktywny, kilkakrotnie próbował zaskoczyć strzałami bramkarza rywali, a także umiejętnie podawał (a raczej wykładał) piłkę kolegom. Parę niezłych akcji pokazali **Kowalik** i **Kraczkiewicz.**

Goście wyraźnie ustępujący krakowianom umiejętnościami technicznymi, bronili się skutecznie przez większą część meczu szukając szczęścia w kontratakach. Widząc nieporadność „hutników", po przerwie kilkakrotnie zagrozili bramce **Kwiatkowskiego.** W 65 min. nieźle grający **Klempka** strzelił tuż nad poprzeczką.

Jedyny gol padł w 79 min. Zdobył go głową **Węgrzyn** po dośrodkowaniu **Kasztelana.** Nowohuccy kibice odetchnęli z ulgą... Szturm gospodarzy w ostatniej fazie meczu nie przyniósł już drugiej bramki. (JeFi)

Powrót z minusowym punktem

Motor — Igloopol 3:0 (1:0)

Bramki: Matys (39), Gładysiewicz (60), Grzesiak (81). Sędziował W. Dąbrowski z Warszawy. Żółte kartki: Fiuta, Gierałka. Widzów ok. 1,5 tys.

IGLOOPOL: Kłak — Zieliński, Gierałka, Radoń, Żug — Nalepka (38' Liedtke, 51' Bieszczad), Makuch, Kaczówka, Kucharski — Stefański, Cebula.

Dębiczanie doznali prawdziwego pogromu. Początkowo nic nie wskazywało, że przegrają w takich rozmiarach. Skutecznie wybijali z rytmu gospodarzy, starając się od czasu do czasu zagrozić ich bramce. W 39 min **Matys** zdobył jednak pierwszego gola dla Motoru. Po zmianie stron gra nadal była wyrównana, ale w 60 min. **Gładysiewicz** podwyższył wynik na 2:0. Teraz dębiczanie stanęli przed dylematem — albo próbować odrabiać straty, albo bronić się przed kolejnym golem. Wybrali pierwszy wariant i... stracili w 81 min. bramkę zdobytą przez **Grzesiaka.** (OzK)

Zwycięstwo Realu

W najciekawszym meczu I ligi piłkarskiej Hiszpanii **Real Madryt** wygrał z **Barceloną 3:2 (0:1).** Bramki: Sanchez (57), Aldana (60), Gordillo (82) — Bakero (23), Carrasco (71).

Zawodowcy lepsi...

W Madrycie trwa **II międzynarodowy turniej koszykarzy „Open Mac Donald".** W meczach eliminacyjnych wielokrotny mistrz zawodowej ligi NBA **Boston Celtics** rozgromił wicemistrza olimpijskiego z Seulu, **reprezentację Jugosławii 113:85 (53:47),** a mistrz Hiszpanii, **Real Madryt** wygrał z najlepszą drużyną Włoch, **Scavolini Pesaro 108:96 (49:51).** W finale turnieju Boston Celtics spotka się z Realem.

I LIGA

● **Lech — GKS Katowice 2:2 (2:1).** Bramki: Kruszczyński (10), Skrzypczak (32) — Nawrocki (37), Morcinek (59).
● **Widzew — Legia 0:0**
● **Stal — Śląsk 3:0 (2:0).** Bramki: Fedoruk 2 (7 i 30), Śliwowski (90).
● **Pogoń — Olimpia 3:2 (0:1).** Bramki: Cyzio (64' karny), Daniec (67), Ostrowski (68) — Kaziów 2 (25 i 56).
● **Ruch — Górnik Zabrze 2:0 (1:0).** Bramki: Bąk (7), K. Warzycha (89).
● **Jagiellonia — ŁKS 1:3 (1:3).** Bramki: Gierejkiewicz (14) — Grad (11), Majak (15), Chojnacki (40).
● **GKS Jastrzębie — Szombierki 1:0 (0:0).** Bramka: Sak (52).

1. Górnik Z.	12	20	25—11
2. GKS Katowice	12	19	18— 7
3. Ruch	12	19	13— 5
4. Legia	12	16	14— 8
5. Lech	12	14	18—13
6. Stal	12	14	15—12
7. Jagiellonia	12	14	10—10
8. ŁKS	12	13	15—15
9. Widzew	12	10	8—10
10. Olimpia	12	9	12—17
11. Pogoń	12	9	14—20
12. Górnik W.	12	8	10—16
13 Szombierki	12	7	17—23
14. Wisła	12	**7**	**12—19**
15. Śląsk	12	7	6—14
16. GKS Jastrzębie	12	6	6—13

II LIGA — grupa I

Gwardia — Górnik P. 2:0. Odra W. — Bałtyk 3:0. Zagłębie L. — Piast G 5:1. Stilon — Ślęza 1:0. Piast N. Ruda — Zagłębie W 2:0. Radomiak — Polonia 1:0. Zawisza — Chemik 3:1. Arka — Moto Jelcz 0:0.

W tabeli prowadzi **Zagłębie Lubin** 22 pkt. przed **Piastem N Ruda** i **Gwardią** po 19 pkt

II LIGA — grupa II

Avia — Zagłębie 1:0. GKS Bełchatów — Stal Rz. 0:0. Stal St. Wola — Broń 1:0. Lechia — Boruta 1:1. Resovia — Karpaty 2:0. Górnik K. — Stomil 0:1.

1. **Hutnik**	13	19	**21—12**
2. Motor	13	18	16— 5
3. Zagłębie S.	13	17	15— 5
4. Stal Rz.	13	17	17—11
5. Stal St. W.	13	15	17—13
6. Avia	13	15	12— 9
7. Górnik K.	13	15	14—12
8. Resovia	13	14	11—10
9. Igloopol	13	13	**13—13**
10 Lechia	13	13	11—13
11. GKS Bełchatów	13	12	6—10
12. Stomil	13	10	11—15
13. Karpaty	13	10	12—20
14. Boruta	13	9	5—11
15. Broń	13	7	10—20
16. Górnik Ł.	13	4	5—17

DUŻY LOTEK

I los.: 7. 12. 15. 18. 33. 34

II los.: 4. 5. 21. 29. 39. 48.

▲ **MONACHIUM.** Podczas strzeleckiego PŚ, J. Pietrzak (Wisła) zajął 5. miejsce w pistolecie pneumatycznym.

▲ **HAGA.** Polskie piłkarki ręczne zajęły 2. lokatę w turnieju o Puchar Holandii.

▲ **TOKIO.** W finale turnieju tenisowego B. Becker pokonał J. Fitzgeralda 7:6, 6:4.

▲ **WENECJA.** W finale Olimpiady Brydżowej drużyna USA pokonała Australię 289:246.

Sprintem...

▲ **NIKOZJA.** W eliminacyjnym meczu piłkarskich MŚ — 1990 Cypr niespodziewanie zremisował z Francją 1:1 (0:1).

▲ **HAWAJE.** Słynny triathlon „Iron Man" wygrał S. Molina (USA).

▲ **PISTOIA.** L. Piasecki zajął 3. miejsce w kolarskim wyścigu na czas Florencja — Pistoia (37 km).

▲ **ZURYCH.** W finale turnieju tenisowego P. Shriver wygrała z M. Malejewą 6:3, 6:4.

▲ **TAMPERE.** Podczas turnieju bokserskiego M. Klepka (Igloopol) wygrał w finale wagi ciężkiej z G. Likowem (Bułgaria).

Na koszykarskich parkietach I ligi

Skuteczny finisz „wiślaczek"

Ze zmiennym szczęściem grały w minioną sobotę krakowskie zespoły pod I-ligowym koszem. Dwa punkty zdobyły jedynie „wiślaczki", przegrały natomiast „Smoki" (są na przedostatnim miejscu w tabeli) i „hutnicy" (zajmują siódmą lokatę).

WISŁA — STAL Brzeg 82:76 (51:42). Najwięcej punktów zdobyły: **Czelakowska 25, Dziurdzia 21, Boczkowska 15 — Listowska 16, Golda 13.**

Przez pierwszy kwadrans gra była w miare wyrównana. Potem gospodynie uzyskały przewagę która momentami wynosiła nawet 15 punktów. W okresie między 29 a 32 min „wiślaczki" nie zdobyły jednak ani jednego punktu i ze stanu 66:51 zrobiło się 66:63. Przy stanie 74:71 boisko za pięć przewinień opuściła **Patycka.** Mecz stawał się coraz bardziej dramatyczny. Zawodniczki z Brzegu grały bardzo ambitnie wykorzystywały liczne błędy (dużo strat piłek) rywalek W końcówce spotkania bardziej precyzyjne i odporne psychicznie okazały się krakowianki, które od stanu 77:76 zdobyły 5 punktów (2 **Dziurdzia**, 3 **Gatlik**), nie tracąc żadnego. (JeFi)

Pozostałe wyniki: **Ślęza — Olimpia 43:61, Spójnia — AZS Koszalin 111:45, Lech — Czarni 100:79, Włókniarz — ŁKS 105:75, Start — Polonia 98:71.**

1. Włókniarz	7	13	643—457
2. Olimpia	7	13	513—419
3. Lech	7	12	513—552
4. **Wisła**	7	12	547—525
5. Spójnia	7	11	596—512
6. Czarni	7	11	554—556
7. Ślęza	7	10	504—505
8. Start	7	10	511—554
9. Stal	7	9	523—573
10. Polonia	7	9	560—641
11. ŁKS	7	9	516—602
12. AZS Koszalin	7	7	443—600

☆

WISŁA — ZAGŁĘBIE 70:93 (34:44). Najwięcej punktów zdobyli: **Rozwora 26, Malec 12, Sobczyński 10 — Wardach 29.**

Początkowo „Smoki" toczyły wyrównaną grę z sosnowiczankami. W 8 min. prowadziły nawet 18:11. **Później przewaga należała już do gości.** W 24 min. wygrywali oni 56:36. Wkrótce z powodu kontuzji boisko musieli opuścić dwaj podstawowi gracze Wisły: **Sobczyński** i **Kudłacz** (ten drugi zdobył tylko 8 punktów) Wśród gospodarzy tylko Malec stanowił zagrożenie dla gości. (RK)

STAL Bobrek — HUTNIK 64:62 (34:29). Najwięcej punktów uzyskali: **Fiedler 17, Szwed 13 — Klimczyk 19, Rudkowski 14.**

Krakowianie zaczynają się „specjalizować" w porażkach jednym bądź dwoma punktami. Tym razem przegrali różnica jednego kosza

Pozostałe wyniki: **Górnik — Śląsk 106:89. Lech — Legia 90:102. Gwardia — Zastal 117:92, AZS Koszalin — Wybrzeże 94:82.**

1. Śląsk	7	12	570—601
2. Górnik	7	12	598—556
3. Zagłębie	7	12	599—565
4. Legia	7	12	620—604
5. Gwardia	7	11	557—613
6. Lech	7	11	620—629
7. Hutnik	**7**	**10**	**508—505**
8. AZS Koszalin	7	10	630—635
9. Zastal	7	10	585—591
10. Stal	7	10	525—550
11. Wisła	**7**	**9**	**593—656**
12. Wybrzeże	7	7	514—614

Przegrali z... sędziami

Już tylko jedna kolejka spotkań pozostała do zakończenia I rundy rozgrywek w ekstraklasie piłkarzy ręcznych. Tytuł mistrza jesieni zapewniło sobie Wybrzeże. W miniony weekend nie powiodło się Hutnikowi, który przegrał oba wyjazdowe mecze.

GÓRNIK Sosnowiec — HUTNIK 22:20 (11:11). Najwięcej bramek zdobyli: **Piechocki 9 Cichocki 5 — Walka 6.**

Goście zagrali bardzo słabo, szczególnie w obronie. Sosnowiczanie na początku meczu prowadzili 4:1 potem 7:2. Do przerwy wynik był remisowy, ale w drugiej połowie spotkania skuteczniejsi znowu byli gospodarze.

POGOŃ Zabrze — HUTNIK 27:24 (12:15). Najwięcej goli strzelili: **Sadowy 8 — Ćwik 8**

Tym razem „hutnicy" zagrali bardzo dobrze W drugiej połowie meczu prowadzili nawet różnica 5 bramek. W ostatnim kwadransie sędziowie — zdaniem trenera Hutnika J. Gmyrka — popełnili cała serie błędów Próbujący z nimi dyskutować krakowianie byli wykluczani na 2 minuty (w pewnej chwili na boisku zostało tylko 3 graczy w polu), co skrzętnie wykorzystali gospodarze.

Pozostałe wyniki: **Wybrzeże — Gwardia 27:20. Pogoń Sz — Śląsk 27:30. Pogoń Z. — Korona 24:22. Wisła — Posnania 20:22. Anilana — Chrobry 26:24. Górnik — Korona 20:20. Wisła — Chrobry 24:16. Anilana — Posnania 25:26. Wybrzeże — Śląsk 27:24. Pogoń Sz. — Gwardia 24:24.**

1. Wybrzeże	10	20	262—215
2. Pogoń Z.	10	14	250—210
3. Śląsk	10	14	258—242
4. Korona	10	12	254—243
5. Posnania	10	11	258—250
6. Anilana	10	9	230—247
7. Górnik	10	8	232—240
8. Hutnik	**10**	**7**	**225—243**
9. Gwardia	10	7	220—243
10. Wisła	10	7	203—226
11. Chrobry	10	6	202—228
12. Pogoń Sz.	10	5	254—261

Z okazji 80-lecia AZS

W sobotę w Krakowie zainaugurowane zostały **obchody jubileuszowe 80-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Polsce.** W hali AWF odbyło się spotkanie Kolegium Rektorów z działaczami sportu akademickiego w którym uczestniczył wiceprezydent Krakowa **Marek Paszucha** i prezes ZG AZS **Eugeniusz Pietrasik.** Podczas spotkania które otworzył prorektor AM prof. dr hab. **Tadeusz Cichocki** mówiono o historii dniu dzisiejszym i zamierzeniach AZS Na stadionie AWF studenci I roku rywalizowali w „Cracoviadzie" Bieg główny — 3 km — wygrał **Bogdan Bojko** (AWF). W Krakowie odbyło się także plenum ZG AZS. (fil)

Mistrz uległ beniaminkowi

W sobotę rozpoczęły się rozgrywki I ligi siatkarek i siatkarzy. Niezbyt udanie wystartowali obrońcy tytułu „hutnicy" przegrywając niespodziewanie w Nysie ze Stalą. Pierwszym liderem tabeli jest Stal Stocznia. Wśród pań prowadzi Stal Bielsko.

STAL Nysa — HUTNIK 3:2 (13:15, 12:15, 15:6, 15:3, 17:15). Sensacja w Nysie. Mistrz uległ beniaminkowi. Krakowianie rozegrali kiepski mecz. Tylko **Golec** i **Ratajczak** grali na swoim poziomie. Spotkanie trwało prawie 3 godziny, w tym ostatni set ponad 3 kwadranse. Początkowo prowadziła Stal (8:4), ale później goście odrobili straty i mieli nawet meczbola. Niestety — nie wykorzystali go.

GWARDIA — HUTNIK 0:3 (13:15, 6:15, 9:15). Gospodarze, występujący m. in. bez leczącego kontuzję **Kłosa** tylko w I secie próbowali dotrzymać kroku „hutnikom" (wśród których tym razem zabrakło **Martyniuka**).

Pozostałe wyniki: **AZS Olsztyn — AZS Częstochowa 3:2. Stal S. — Wifama 3:0. Gwardia — Resovia 0:3. AZS Olsztyn — Wifama 3:1. Stal S. — AZS Częstochowa 3:1. Legia — Czarni 1:3, Stal N. — Resovia 3:2**

1. Stal S.	2	4	6—1
2. AZS Olsztyn	2	4	6—3
3. Stal N.	2	4	6—4
4. Hutnik	**2**	**3**	**5—3**
Resovia	2	3	5—3
6. Czarni	1	2	3—1
7. AZS Częstochowa	2	2	3—6
8. Wifama	2	2	1—6
9. Gwardia	2	2	0—6
10. Legia	1	1	1—3

W meczach I ligi siatkarek uzyskano wyniki: **Czarni — Płomień 3:1. Spójnia — Gwardia 3:0, ŁKS — Kolejarz 3:2. Polonez — Stal Bielsko 0:3. Czarni — Gwardia 3:1. Spójnia — Płomień 1:3, ŁKS — Stal Bielsko 1:3. Polonez — Kolejarz 2:3.** Mecz Stal Mielec — Wisła odbędzie się dziś.

III liga — grupa VIII ■ III liga — grupa VIII ■ III liga — grupa VIII ■ III liga — grupa VIII

● **CRACOVIA — STAL II Rzeszów 3:0 (2:0).** Bramki: **Dybczak (31' karny), Orzeł (44'). Zietara (50').**

Cracovia: Holocher — Kowalik, Baliga, Dybczak Mikoś — Zietara (68' Rapacz) A. Karaś, Bargieł. Owca — Poradowski (87' Konarzewski), Orzeł.

W ostatnim meczu jesieni „biało-czerwoni" sprawili swym sympatykom miły prezent zwyciężając za 3 punkty Goście schowani za podwójna garde umiejętnie się bronili przez dwa kwadranse od czasu do czasu niepokojąc **Holochera.** Kiedy jednak za faul **Ostrowskiego** na **Owcy** sędzia podyktował rzut karny który **Dybczak** zamienił na pierwsza bramkę a w 13 min. później **Orzeł** z podania **Zietary** podwyższył wynik na 2:0 gra nabrała rumieńców W 50 min po akcji **Bargieła** trzeciego gola zdobył **Zietara.** Wówczas rzeszowianie musieli wszystko postawić na jedna kartę i szukać szansy na odrobienie strat w ofensywie W 60 min **Poradowski** był bliski podwyższenia rezultatu. W 80 min. w dużych opałach był natomiast **Holocher.** (RT)

◆ **GARBARNIA — Izolator 1:0 (1:0).** Bramka: Popczyński (18).

Garbarnia: Ryba — Maślanka, Kłaput, Z. Miętka, Salamon — Szopa (71' Kokoszka), Janik, Czort — Popczyński, Śmiałek, Piotrowski (59' Fuczka).

Szalejący na Górze Parkowej wiatr nie sprzyjał piłkarzom obydwu zespołów, ale gospodarze mieli przez niemal cały mecz przewagę i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Goście bronili się jednak dzielnie i trzykrotnie sami próbowali szczęścia w kontratakach.

Już w 18 min. po składnej akcji garbarzy Popczyński głową zmusił do kapitulacji **Opozdę.** Szans na podwyższenie wyniku było sporo. Najlepszy — obok **Czorta** — gracz na boisku, stoper **Kłaput,** próbował kilka razy wyręczyć klubowych napastników Tymczasem tuż przed końcowym gwizdkiem **p. J. Nawary** z Katowic, goście — przez niefrasobliwość obrońców garbarzy — mogli strzelić wyrównującą bramkę lecz skończyło się na... reprymendzie trenera **L. Franczaka,** którą słychać było nawet po drugiej stronie trybun. (F)

◆ **IGLOOPOL II — STAL Sanok 4:3 (2:2).** Bramki: **Kulig 2 (29 i 85 karny), Wieczorek (3), Hendzel (77) — Marud 2 (18 i 24, Golda (49).**

Igloopol II: Możdżeń — Niemiec, Rokita, Hendzel, Staszkiewicz — Słaba, Kulig, Wieczorek — Strojek (46' Malinowski), Grzybowski, Świerad.

Aż siedem bramek w Dębicy to efekt nie tyle dobrej gry napastników, ile prostych błędów bramkarzy i obrońców. Goście jeszcze w 76 min. prowadzili 3:2, lecz w dramatycznej końcówce meczu **Handzel** i **Kulig** uzyskali trafienia na wagę zwycięstwa. (car)

● **SANDECJA — ŁADA 4:0 (2:0).** Bramki: **Śmietana (29), Kociołek (43), Sowiński (46' karny), Głuch (52).**

Sandecja: Olchawa — Nosal, Śmietana Chlebek, Dorula — Tokarczyk, Sowiński (74' Brotoj) K. Szczepański, T. Szczepański (60' Woźniak) Głuch Kociołek

Gospodarze mieli w tym spotkaniu tyle sytuacji strzeleckich ile reprezentujący poziom ligi wieiskiej goście wybić piłki poza linie boiska A że taktyka piłkarzy Łady polegała na grze w aut wiec można sobie wyobrazić ile tych okazji było... Biłgorajanie nie potrafili nawet wykorzystać karnego — **Blicharz** w 86 min. trafił w poprzeczkę (pz)

◆ **ZELMER — WAWEL 4:0 (3:0).** Bramki: **Nowak 2 (4 i 18), Sykała (35), Napieracz (62 karny).**

Krakowianie doznali prawdziwej klęski. **Już w 35 min. przegrywali 0:3.** Gospodarze przewyższali ich pod każdym względem, a gdyby wykorzystali wszystkie okazje jakie sobie wypracowali ich zwycięstwo byłoby jeszcze efektowniejsze. (NR)

● **STAL II Mielec — TARNOVIA 0:2 (0:1).** Bramki: **Gasior (18), Surman (70).**

Tarnovia: Ogorzelec — Kapustka (46' Chrobak), Szymański, Labok, Wiśnicki — Aleksander, Minnich Bojdo, Stachura — Gasior, Surman

Gospodarze mogą mówić o dużym szczęściu, że nie przegrali w wyższych rozmiarach Tarnowianie mieli bowiem dużo sytuacji strzeleckich z których wykorzystali jednak tylko dwie. (D)

● **UNIA Tarnów — WISŁOKA 1:0 (1:0).** Bramka: **Półkoszek (25).**

Unia: Okoński — P. Mikołajczak, Zuba Kijowski Sobczyk — Światek (82' L. Mikołajczak), Wietecha, Brożek, Półkoszek — Chlewski, Lizak.

W pierwszej połowie meczu przewagę mieli gospodarze dokumentując ją bramką zdobytą przez **Półkoszka** z 22 metrów. W 45 min. **Chlewski** był sam na sam z bramkarzem gości ale nie potrafił go zmusić do kapitulacji. Po przerwie dębiczanie ruszyli do bardziej zdecydowanych ataków. **Okoński** kilkakrotnie był w opałach raz od wyjścia piłki z siatki „uratowała" go poprzeczka.

1. Cracovia	13	22	18— 6
2. Unia	13	19	19—10
3. Zelmer	13	16	19—13
4. Garbarnia	13	16	15— 9
5. Tarnovia	13	16	12— 7
6. Sandecja	13	15	14— 9
7. Wisłoka	13	15	13— 9
8. Igloopol II	13	14	20—16
9. Stal II Rz.	13	12	16—16
10. Izolator	13	12	15—19
11. Wawel	13	11	10—14
12. Stal II M.	13	10	8—14
13. Stal S.	13	7	11—20
14. Łada	13	-3	3—31